

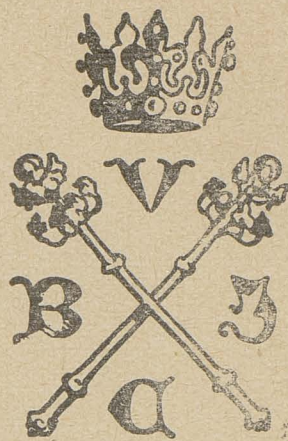


~~589904~~
589904-
-589927

BIBLIOTEKA
UNIV. JAGIELL.
CRACOVENSIS

Mac. St. Dr. III

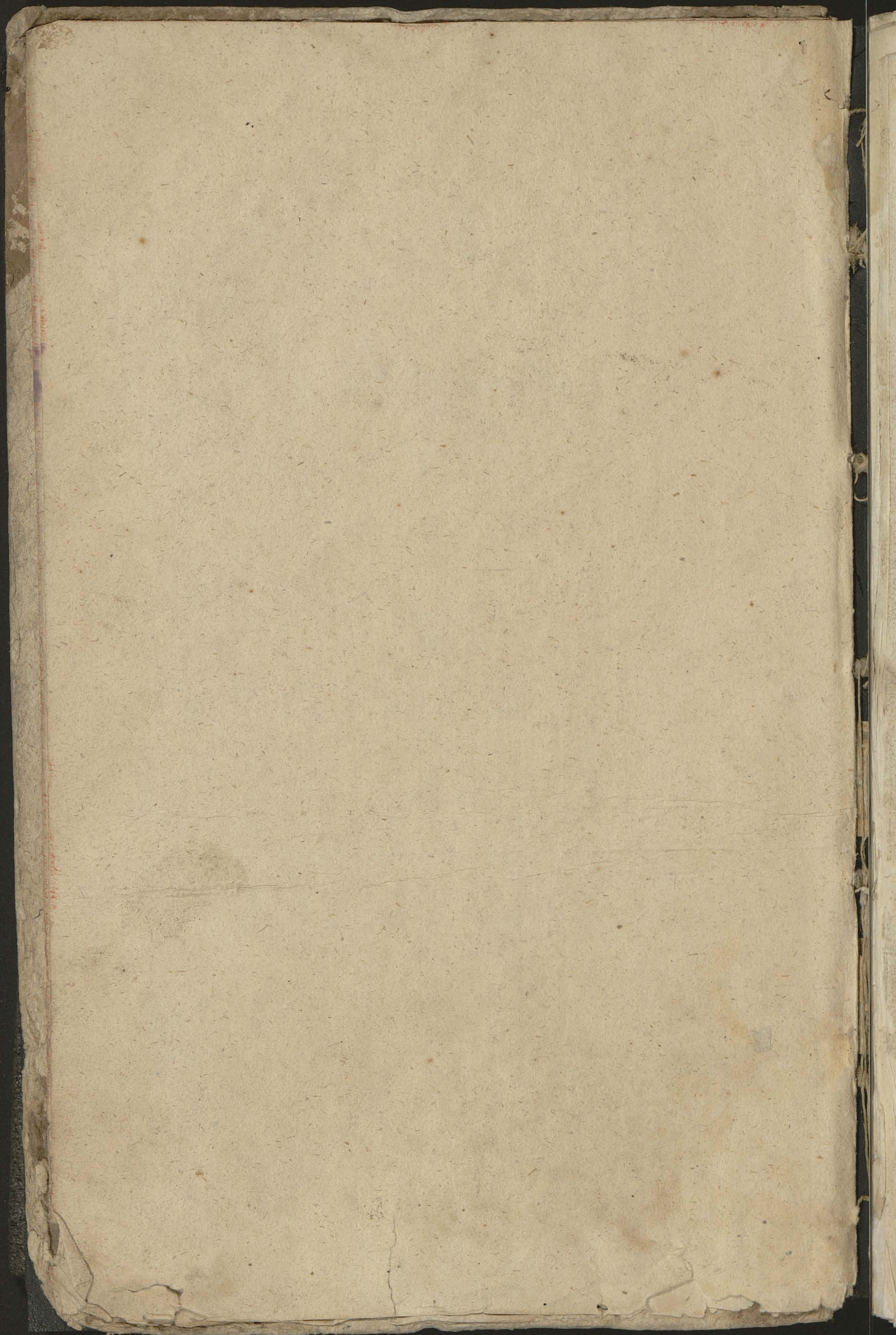
Handwritten notes in blue ink:
K-177
862 70 1



589904-589927

Mac^{III} St. Dr.

M. Sargichy
Bob. ton



1
K A Z A N I E
N A K O N S E K R A C Y I
I A S N I E O S W I E C O N E G O X I A Z Ę C I A G I E G O M C I

A D A M A
I G N A C E G O,
H R A B I E

Ná Liptowie y Oráwie

Z K O M O R O W A

K O M O R O W S K I E G O,

Z Ł A S K I B O S K I E Y y S T O L I C Y A P O S T O L S K I E Y

A R C Y B I S K U P A G N I E Z N I E N S K I E G O,

L E G A T I N A T I:

K o r o n y P o l s k i e y y W i e l k i e g o X i e s t w á L i t e w s k i e g o,

P R Y M A S A,

P I E R W S Z E G O X I A Z Ę C I A:

T y n i e c k i e g o, y J e d r z e i o w s k i e g o,

O P A T A:

K A W A L E R A O R Ł A B I A Ł E G O.

W K o ś c i e l e N a y ś w i e t s z e y P A N N Y M A R Y I w R y n k u

K r á k o w s k i m, S o l e n n i e O d p r á w i o n e y

M I A N E,

P R Z E Z

X. A N D R Z E I A z P o s ł á w i c A N K W I C Z A,

K a n o n i k a K á t e d r á l n e g o K r á k o w s k i e g o,

Roku Pańskiego 1749. Dnia 28. Październiká.

•••••

W K R A K O W I E

w Drukárni Michała, Jozefá, Antoniego, Dyáñezewskiego, J. K. M. Typografa.



589927 III

IASNIE OSWIECONY
MOSCI
XIAZE
DOBRODZIEIU.

W. XCEY MCI DOBRODZIEIA



Vbo Krakow; tudzież przytomna Kaznodziejskiew Mowie moiey, przy Solenney W. X. Mci Dobrodzieia, na Prymacyalna Godność inauguracyi, frekwencya, prawdziwey moiey do usług Iego aplikacyi, do rozumieć się mogła; Przecięż żeby nie tylko teraznieysze, ale y potomne czasy w Oyczyźnie całej o tym wiedziały, że się mam honor mieścić między temi, którzy Godności W. X. Mci Dobrodzieia dozgonnemi byli, są, y będą Aestymatorami; odważytem się też samę Kaznodziejską pracą moię do druku podać. Będzie ta wieczystym Świadkiem iakiegożkolwiek usiłowania moiego, w wystawieniu Światobliwości, Imienia godnego, Madrości, Rostropności, Serca y Vmystu w wszelakich imprezach chwalebneho, y wśytskich innych w Osobie W. X. Mci Dobr: przymiotow do zupełnego Oyczyzny tej ubłogostawienia, nayprzyczwoitszych. A za tym mam nadzieię, że komukolwiek, po iednym lub drugim wie-
(I) ku

ku, dzieło to moje do rąk się y oczu dostanie, osadzi podobno; że lubo kategoria w nim y ułożenie, Styl y expressya, nie do proporcji zdaie się byż materyi tak wspaniałey: Przecięż z wielości y wielkości rzeczy tu zebranych, będzie mógł miarkować pondus & æstum w tym punkcie starania mojego. Wnieście za tym: że lubom nie mógł tak pracy moiey wydoskonalić iakby pro decoro & Majestate Laudati przynależało, przeciżem koło niey tyle allaborował, ile szczupłe talenta moie wystarczyć mogły. To samo, gdy W. X. Mość Dobrodziey ex pignore ludoris mei ktore do rąk Iego łaskawych oddaie wyrozumieś, bardziey ochotę prawdziwa w przystużeniu się W. X. Mci Dobrodzieiowi, niżeli sposobność z niego wyczytawśy, wśyskie oraz omyłki w nimże znayduiace się, przez wrodzona Sobie Wśpamiętałość, Ludzkość, y łaskawość pokryć zechceś; a mnie to przyznać dobrotliwie ráczyś, że lubo nie tak podobno zdolnościa, ależ przeciż sercem y wśelka aplikacya pragnę byż

W. XCEY MCI DOBRODZIEIA

nayniżśy Sługa,

X. ANDRZEY z Postawic ANKWICZ,
Kánonik Katedrálny Krákowski.



*Fluminis Impetus letificat Civitatem DEI, sanctificavit
Tabernaculum suum Altissimus Psalm: 45.*



Nie tak bym predko w założonych
odemnie Pisma słowách konnexyi
y sensu doszedł, gdybym miarkuiąc
dziś Vroczysta w tym tu Przyby-
tku Bołkim Sanktyfikacyą, czyli
Konsekracyą y poświęcenie Twoje
*J. O. M. Xiąże Dobr: Primasie
nasz Polski,* przy tak Vroczystym
Akcie Twoim nie poznawał publicznych pociech y rá-
dości, ktoremi Miasto tuteysze napelnily Herbowne.
Rzeki twoie, gdy sie tak wielkim y wspaniałym im-
petem ná tak wysoka Prymacyalney Eminencyi go-
dność y dostoiénstwo, przy dzisieyszey twoiey Kon-
sekracyi wzbily *Fluminis impetus letificat Civitatem DEI
sanctificavit tabernaculum suum Altissimus.* Nie watpie
ia o tym że tuteyszą Oyczyzny nászey Stolicá, nie-
tylko

tylko nad inne w Polsce, ale y w całej Europie Miastą zasłużyła sobie na tę dystrykcyę y Charakter, że jest *Civitas DEI* Miastem Boskim. Pospolity to u innych tytuł y *Antonomasia* że jest *Roma minor* Rzymem mnieyszym, nie tylko dla wspaniałey w murach struktury, ale szczegulniey dla tego że po Rzymie, między innemi jest prawdziwie Miasto Swiete, Miasto Boskie, *Civitas DEI*. *Apoc: 21.* Widział tam JAN Swiety Miasto iakieś zstepujące z Niebá, nowe, przybrane y przystoyne, iak Oblubienica dla Oblubienca swego. *Vidi Civitatem S. Jerusalem descendentem de Cælo, novam, sicut Sponsam ornatam viro suo.* Przez to Miasto Swiete Jerozolime Kornel: à *Lapozumie* dwoiaki Kościół Chrystusow, to jest *Ecclesiam triumphantem* Kościół w gorney owey Jerozolimie tryumphiujący, y *Ecclesiam militantem* to jest, Kościół na tym świecie woiujący, Kościół Nowego Testamentu. Nowe to prawdziwie Miasto *Civitas nova* z Niebá zstepujące w pierwszym iego Auktorze y głowie Synu Boskim, Miasto iako Oblubienica upodobana *Sponso sanguinum* Chrystusowi. Dwie tedy są Jerozolimy, iedna gorna *triumphans Ecclesia* w Niebie, druga z Nieba rodem, ale na ziemi zostająca *descendens de Cælo* Swiety Kościół, ktorego najpierwsza, y najpryncypalnieysza Stolica, głowa światá Rzym, Boskie Miasto *Civitas DEI*. Oba tedy te Miastá gorne y dolne mają tytuł Miastá Swietego *Civitas Sancta* od czegoż? najpierwey à *Sancto Sanctorum* BOGA y Pána naszego, który tam widzialnie, tu zaś niewidomie, cześćią przez istotę swoje Boską, cześćią przez naturę ubóstwioną pod osobami chleba y wina w tym tu Kościele przebywa, pełniąc owe deklaracyę. *Ego vobiscum sum usq̄ ad consummationem seculi.* Potym à *Congregatione*

gregatione Sanctorum od Świętych Sług Boskich. Miasto górne święte, od świętych y błogosławionych Dusz w Niebie zostających; Miasto wojującego Kościoła — święte od świętych y błogosławionych Ciał, których w pierwszym y pryncypalnym Kościele Chrystusowego Mieście, to jest w Rzymie najwięcej spoczywa. I ten ci to jest dyspartymenct świętobliwości między górnym a tym tu Miastem, że tamto Dusze, to zaś Ciała Sług Boskich, Świętym czynią. Jakiem tedy sposobem Miastą świętego, Miastą Boskiego tytułu Rzym nabył, takimże sposobem tegoż samego świętobliwości imienia nabył *Roma minor* to jest Miasto Kraków. Lustrujcie wy Państwo moje, po wszystkich Katolickich Miastach, Kościoły y Kaplice, a gdzie więcej po Rzymie Ciał, y Relikwii Świętych znajdziecie iako tu? dopieroż samych Świętych naszych Polskich Patronow komputujac: Już Stanisława Biskupa, już Kantego, już Floryana, już Jacka, już Szymona z Lipnicy, już Giedroica, już Stanisława Kazmierczyka, już Stanisława Kostki Paniecia Polskiego Głowe, już Salomea. Niech się zaśczyci, ktorekolwiek po Rzymie Miasto, jeżeli tyle swoich domowych Patronow ma skarbow, y drogich depozytow.

Wątpić mi tedy z tej miary nie trzeba, że Miasto to, jest to Miasto święte, Miasto Boskie *Civitas sancta*, *Civitas DEI*, ale weryfikuje o sobie dziś, słowa Apostoła *qui sanctus est sanctificetur adhuc*, gdy od Two- Apoc: 22.
go *Jasnie Oświecony M. Xiążę Dobr:* na Prymacyalną godność w tym tu Miastu całego Kościele poświęcenia, nowego świętobliwości tytułu nabywa. Poświęcaz tą inauguracyą Twoją Miasto całe, bo poświęcaz szczególnie ten tu pryncypalny Miastu całego Kościół *Fluminis impetus laticat Civitatem DEI sanctificavit*

vit tabernaculum suum Altissimus. Wiem ia że zá czásu sta-
 rego Testamentu iáko cáte Krolestwo Izraelskie y na-
 rod był od BOGA wybrany y Swiety, *Gens sancta po-*
pulus acquisitionis tak wszystkie w tymże Krolestwie,
 Miasta były Swiete; czemuż przecie szczegulnym swiá-
 tobliwości tytułem nád inne dystryngowała sie Jero-
 zolima zwana pospolicie *Civitas sancta, Civitas DEI?*
 racya szczegulná tego tytułu y Imienia była, ze to
 Miasto miało w sobie przybytek y Kościół Boski. Ko-
 ściół w Mieście, Oko y Serce Boskie w Kościele prze-
 2. Par: 7. bywało *Elegi & sanctificavi locum istum, ut permaneant Oculi*
mei & Cor meum cunctis diebus; Kościół od Oka y Ser-
 cá Boskiego, Miasto od Kościoła poświęcone. Taż
 sie sama konnexya w záłożonych odemnie Pfallma slo-
 wach dnia dzisieyszego wydaie y weryfikuje. Poświe-
 ca przez twoie Konsekracyą *J. O. M. Xiazę Dobr:*
 BOG ten Kościół; przy tym poświęceniu Kościoła,
 Swietym sie oraz y to Miasto staie *Fluminis impetus le-*
tificat Civitatem DEI, sanctificavit tabernaculum sum Al-
tissimus. Poświeca BOG ten Kościół Konsekracyą two-
 ią; bo ieżeli dom Zacheusza, w dom zbawienny, w
 dom Swiety obrociá odmianá owa, przez którą sie po-
 świecił Zacheusz, staiac sie z złego Człowieká, do-
 brym y Swietym, staiac sie z Syná zátracenia, Synem
 Luc: 19. Abrahama, *Salus huic domui facta est eò quòd ipse sit Fi-*
lius Abrahæ; dopieroż iak nie ma nowym swiatobli-
 wósci tytułem te Bazylike zdobić honor ten, który mu
 twoia Konsekracya dnia dzisieyszego świádczy, czy-
 niac cie z swiatobliwego Prałata Katedry Krakowskiej,
 ARCYBISKUPEM Gneźnińskim, z Syná Oyczyzny,
 Oycem, Xiazęciem y Senatorem pierwszym, Frontem,
 y ozdoba Biskupow. O prawdziwie zbáwienie dnia
 dzisieyszego Cáley Oyczyznie, ále szczegulniey temu
 Mia-

Miastu, á najszczególniej temu Kościołowi! z tego pierwsze-
 go podobno, y nigdy dla siebie nie praktykowanego szczęścia,
 ktore odbiera z Konsekracyi y poświęcenia, iuz nie Syná, ále
 Oyczynny Oycá *Salus huic domni facta est, eo quod ipse sit Pa-
 ter Patriæ.* Poświęca BOG ten Kościół Konsekracyą Twoią;
 bo iezeli tym BOG poświęcił Kościół Salomonow ze wnim zło-
 żył Oko y Serce swoje Boskie *Elegi & sanctificavi locū istū ut in* ^{2. Paral.}
illo permaneant Oculi, & Cor meū cunctis diebus. Mnie się zdaie że ^{7.}
 w Tobie y w Twoiey *M. X. D.* Inauguracyi, szczególniej się y Oko
 iego opatrne, y Serce iego ná nas łaskawe wydało. Wydało
 się Oko opatrne, przy nádany Oycyznie tak rostopnym y
 przezornym PRYMASIE: wydało się serce łaskawe, przy wywyz-
 szeniu ná ten stopień y godność tego, ktory nie tylko iest *Cor*
Majestatis, ále kochaniem wszystkich, wiedzących rzetelność,
 poczciwość, y statek iego raz w powziętym dobrym sercu. Azá
 tym iáko BOG szczególniej się z doskonałościami swoiemi w
 człowieku iák w prototypie swoim wydaie, czyniac go ná po-
 dobieństwo swoje *Faciamus hominem ad Imaginem & similitu-
 dinem nostram,* tak Boskie iego serce z swoią doskonałością nay-
 nayrzetelniej się w sercu nášzego PRYMASA zdaie wydawać. Bo
 iáko samemu tá Sercu Boskiemu doskonałość właściwa, że do
 czego się raz determinuie, iuz się w swoiey determinacyi nigdy
 nie odmieni *Ego DEVS & non mutor:* y owłzem ta własność in- ^{Mal: 3.}
 ne *predicata* Boskie zdobi, y właśnie Boskiemi czyni, według
 IZYDORA *Solus DEVS summum bonum est, quia est incommutabilis.* ^{S. Isid de}
 Tak tá Tobie y sercu Twemu *I. O. M. Xiazę Dobr:* przyzwoi- ^{Const}
 ta cnota, że do kogo raz łaskawe y dobroczynne serce skłoniłz,
 iuzesz go nie odmienisz. Poświęca ná koniec BOG ten Swoy
 przybytek, Twoią Inauguracyą y poświęcaniem *sanctificavit ta-
 bernaculum suum Altissimus.* Bo iáko BOG przytomnością
 swoią poświęcił Kościół Ierolimski, przebywaiąc najszcze-
 gulniej w Arce, w ktorey Manná, Tablica z prawem, y rozga
 Aáronowa złożoną byłá, tak przy dzisieyszey Konsekracyi Two-
 iey zdał się BOG skłonić do Ciebie *I. O. M. Xiazę Dobr:* z wszech-
 mocnościá, mądrościá y dobrociá swoią, składaiąc w Tobie iako
 w Arce iakiey, trzy dary, to iest mannę serc ludzkich *Omne de-* ^{Sap. 7.}
lectamentum in se habentem. Zta od manny starozákonney dy-
 stynkcyá, że co ona była ustom ludzkim, to ty sercom; oná
 rózne smaki w ludziach czyniła; Ty się z wrodzeney twoiey
 ludzkości y rostopności, ludzkim, á roznym od siebie gustom
 ákkommodowáz umieisz. Mogąc to o Sobie z Pawłem mowić o.
omnia omnibus factus sum stałem się wszystko dla wszystkich; Skła- ^{1. Cor. 9.}
 da

da ieszcze iákwawa dyspozya Boska w Tobie iák w starozakon-
 ney Arce *duas tabulas testimonij* dwie tablice prawa, jednę du-
 chownego, druga świeckiego, żebyś pierwszego strzegł iáko AR-
 CYBISKUP, drugiego iáko pierwszy SENATOR. Składa ná koniec w
 Tobie rozgę Aároná Prymasá niegdys Izraelskiego; to jest nádaie
 ci *virgam directionis, virgam regni*, żebyś iáko VICEREY Polki
 z wszelką powagą y mocą w niebytności Majeřtatu Rzeczapo-
 spolitą zawiádował y rządził. Jezeli ták jest? o iákożeś szczę-
 śliwszy nád inne tuteyszy Kořciele, żeś przy Konsekracyi ták go-
 dnego y świętego PRYMASA, z wielu miar świętym y błogosła-
 wionym został. Mnie jezeli się godzi zá soba przymowić, bár-
 dzieyci by podobno ta prerogatywá y szczęście Katedralnemu
 Kořciolowi przynáleżało. Przynáleżałoby że byśmy byli *in me-
 dio nostri* nášzego wprzod Proboszcza ták wysoki ascens oglada-
 li; żebyś był W. X. M. przy swoim niegdys Oycu y Pasterzu STANI-
 SŁAWIE Świętym, *ex filio in Patrem Patria* poświęcony. A-
 le że się ten ták uoczył, á nam pożądaný Akt, do tego tu
 Nayświętzey MARYI Kořciola przeniósł; tegoż łamego racyi
 z Psalmisty słow dochodzę *pro Patribus tuis nati sunt tibi fi-
 lij, constitues eos Principes super omnem terram* zá Oycow two-
 ich porodili się tobie synowie, postanowisz ie Xiążęty nád cá-
 łą ziemią. Wiem że Bogná Mátká Świętego STANISŁAWA
 nášzego Biskupa, będąc przedtym nieplodná, Płod ten Święty
 przez interpozycyá MATKI Boskiej uprosiłá. Przyzwoitać by
 to rzecz byłá, żebyś był przy Oycu y Pasterzu twoim STANI-
 SŁAWIE S, ná naywyższego Biskupa y Oycá Oyczyzny poświę-
 cony: ále że przez przyczynę tey Páni nášzey, urodził się niegdys
 ten, który miał byđz tuteyszey Katedry y Dyecezyi Pasterzem
 y Oycem, więc ná znak wdzięczności swoiey ku tey świętey
 Mácce, Ciebie niegdys Syná swego oddaie teyże łamey Mácce
 y Kořciolowi Iey, żebyś się tu z Syná odrodził w Oycá Oyczy-
 zny *pro Patribus tuis nati sunt tibi filij*, z tą tylko dyřtynkcyá od
 Świętego Oycá niegdys Twoiego y Pasterza STANISŁAWA,
 że on w Sukcessorach swoich jest Xiążęciem y Panem dzie-
 dzicznym, w Polfcze záś udzielnym: PRYMAS záś Polski jest
 Xiążęciem pierwszym *super omnē terram*, to jest caley Polski, *pro
 Patribus tuis nati sunt tibi filij Constitues eos Principes super omnē ter-
 rā. O Mátko Bogá moiego! mowiłás tam niegdys o sobie beatā me
 dicent omnes generationes. Iż zá to, żeś porodziła tego, który
 nie tylko był Kápfanem národu łwego, ále y Krolem miały cię
 wszelkie národy wielbić y błogosławić beatam me dicent. A
 iákże cię národ náš, Woiewodztwá, powiaty, y ziemie nie ma*

ja wyflawić, gdyś dnia dzisiejszego w tym tu Kościele swoim
 wydała na świat Polski, najwyższego w Polfcze Kápláná, bo
 ARCYBISKUPA y VICEREIA. O Kościele! iákżeś błogosławiony
 gdyś został Konsekracyą *Principis Sacerdotum PRIMASA* Korony
 Polskiej, poświęcony. O Miásto! iákożeś szczęśliwe, żeś się docze-
 káło tey pociechy, w którą dnia dzisiejszego opływasz, gdy w tym
 tu twoim Kościele przy uroczystey Konsekracyi I. O. ARCYBI-
 SKUPA, wprzód zaś Proboszcza Kátedry, Protektora y Dobrodzieia
 z wielu miar twoiego w tym go szczęściu y dostoięństwie przy
 iego herbownych Rzekach tak wysoko wygurowanych ogládasz
*Fluminis impetus letificat civitatem DEI, Sanctificavit ta-
 bernaculum suum Altissimus.* Ale czyż tylko tak wspaniały na nay
 wyższą w Polfcze godność herbownych Rzek twoich I. O. M. X. D.
impet y ascens miásto to kontentować powinien? *Fluminis impetus
 letificat Civitatem DEI Sanctificavit tabernaculum suum Altissi-
 mus.* O iako pozadana ta uroczystość cała uwesela Polkę! Iá-
 ko sobie Maiestat Vicereia, Senat najwyższego kolegę, *Equestris
 Ordo* łaskawcę, Dyecezya Arcybiskupa *Concordibus votis animisq̃*
 winzuie! Iako za tę łaskę wdzięczna Oyczyzna Bogu, Stolicy
 Świętey, *Iego Krolewskiej MCI* Panu naszemu Miłościwemu
 wdzięczne y pokorne podziękowanie składa! Iakoż y ma za co. To
 pewna z Theologii, na wierze ufundowaney, że przy konsekracyi
 y konferowaniu charakteru Biskupiego, BOG z tymże chara-
 kterem wlewa łaskę swoię na osobę poświęconą, Czyniac iey
 znaczne Augmentum. I Ta jest pospolita łaska dla wszystkich
 I. W. Biskupow; dla Ciebie zaś I. O. M. *Xiażę Dobr.* ta szczegul-
 na, że też same łaski które dziś przy Twoiey konsekracyi z nay-
 wyższym w Polfcze charakterem odbierasz, zlewają się na ca-
 łą Oczyznę. Imaginácia to Póétow, którą sobie o trzech
 Gracych przy rzekách rezydujących uknowali; to pewná że przy
 herbownych rzekách Twoich I. O. M. X. D. tak wysokim impetem
 dnia dzisiejszego od BOGA wyniesionych, nie iedną łaskę y pociechę
 od BOGA odbiera Polka. A zátym *Fluminis impetus letificat*
 nie tylko *Civitatem* ale y *Regnum DEI* przy Twoim uroczy-
 stym poświęcaniu *sanctificavit tabernaculum suum Altissimus.* Iá
 żebym się w tym samym lepiej wytłumaczył zechcę przy Herbo-
 wnych Twoich I. O. M. *Xiażę Dobr:* trzech rzekách, wypro-
 wadzić *ductum* trzech łask y pociech, w które cała Oyczyzna
 przy Konsekracyi PRYMASA swego opływać powinna.

AD MAJOREM DEI GLORIAM.

O Pisuiac Mędrzec godność Aárona pierwszego w Izraelskim Państwie Primása, tak o nim mowi: *excelsum fecit Aaron, statuit ei testamentum aeternum, & dedit ei Sacerdotium gentis, & beatificavit eum in gloria.* Ze Bog ná Prymacyalną godność wyniozszy Aárona, trzy prerogatywy tak wyfokiemu lego dostoięństwu naywłaściwze nádał: naypierwey postanowił y zlecił mu swoy testament *statuit ei testamentum aeternum*; zeby prawa iego, iáko naypierwszy stroz y widz w Rzeczypospolitey strzegł, y pilnował. Dał mu potym uniwersalne á naypierwsze Káplánstwo y Biskupstwo národu swego *dedit illi sacerdotium gentis* tymże go ná oitátku sposobem w chwale ublogosławił, *& beatificavit eum in gloria* á w nim wszystkie Izraelskie pokolenia y národy ze się to o nim mogło mowić: *Benedictionem omnium gentium dedit illi; & testamentum suum confirmavit super caput ejus.*

Ale gdym ja ieszcze głębiey y rzetelniey uważał, tę trojáka á tak wielką prerogatywę y godność Aárona szczegulniey mi ja pomienione Pismo w tymże rozdziale opisuie, *Corona aurea supra Mitram ejus expressa signo sanctitatis, gloria honoris, opus virtutis.* Trzy były (:iákom rzekł:) charaktery, ktore nád inne dystyngwowały godność Prymacyalną w Aáronie: Pierwszy, że był strozem naypierwszym prawa ile Prymas, *statuit ei testamentum, aeternum.* Drugi: że był naywyższym całego ludu Káplánem ile naypierwszy Arcybiskup, *dedit illi Sacerdotium gentis.* Trzeci, że był ublogosławieniem národu *& beatificavit illum in gloria.* Ale też te trzy szczegulne ozdoby trojáki ten Prymasa Izraelskiego charakter naywydatnieyszym czyniły: Pierwsza, że nád Mitrę iego była Koroná, máiącá ná sobie znak swiatobliwosci; *Corona aurea supra Mitram ejus expressa, signo sanctitatis.* Drugá chwala y honor iego, *gloria honoris.* Trzecia dzielność skuteczna w wyrobieniu interessow dla dobra pospolitego, *Opus virtutis.* Te to mowię trzy ozdoby y Prymasem godnym y Arcybiskupem Swiętym, y ublogosławieniem národu, Aárona uczyniły. *Corona aurea supra Mitram ejus, expressa signo sanctitatis, gloria honoris, opus virtutis. Beatificavit eum in gloria.*

Wiem ja ze Aaron był to figurą w nowym testamencie Biskupow nászych, wszakże tak imieniem ich *Sacerdotale Romanum* mowi do Xięzy *novit fraternitas vestra nos licet Indignos locum tenere Aaron, vos autem Eleazari & Ithamari.* My Káplani osiedliśmy mieysce stározákonnych ludzi, Eleázará y Ithámára: Biskupi zaś nási máią prerogatywę y Juridykcyą Aárona nád námi *novit fraternitas vestra, nos licet indi-*

indignos locum tenere Aaron, vos autem Eleazari & Ithamari:
 Przecież gdy ja zwiadam moc godność y ozdobę Aárona, mnie się zdaie, że w nim nayszczegulniey, y z naywłaściwszą Antonomazyą, godność y przymioty PRYMASA Polskiego Piśmo opisuje, *Corona aurea supra Mitram ejus, expressa signo sanctitatis.* Korona złota nąd Mitrą nášzego PRYMASA bydz powinna, czyli dla tegoż że Mitra Iego Xiążęca wraz iest złączoną z Koroną, nie tylko dla charakteru *Regalis sacerdotij*, ale szczerulniey iestcze nąd innych dla Vicereyfskiej powagi, y godności. Czyli dla tegoż że cokolwiek iest dygnitarstw ktoremi się w Oyczyźnie iedni nąd innych dystryngwują, wszystkie te Prymacyálney godności subordinowane bydz powinny; iedną tylko Koroną Krolewska iest nąd Mitrą Xiążęcia nášzego *Corona aurea supra Mitram ejus*; y dla tego co o Aáronowey *Auctor imperfecti operis* napisał, o nášzego PRYMASA Mitrze wyznac to wszyscy powinni, *Hęc Corona Pontifici fuerat gloria honoris, quod summam ejus virtutem, id est potestatem & auctoritatem demonstraret.* Ze ta Korona powinna bydz znakiem naywyższej po Majestacie mocy y powagi w Oyczyźnie.

Lecz ten tak wielkiego dostoięstwa znak *Corona aurea supra Mitram*, má oraz ná sobie charakter świątobliwości, ktorym się nąd inne zwykł dystryngwować, nie tylko *Princeps Sacerdotum* ale caley Polski, *Corona aurea supra Mitram ejus expressa signo sanctitatis.*

Toć pewna że do wszystkich bez excepcyi Biskupow mówi Paweł S. *oportet Episcopum irreprehensibilem esse*: że Biskup powinien bydz bez wszelkiej censure, y nągány w życiu swoim, á S. Chryzostom ná te słowa wyraźnie mówi, *oportet Episcopum Angelum esse, nulli perturbationi humane vitiove subiectum*: każdy Biskup powinien bydz iáko Anioł iáki, bez wszelkiej wady ludzkiej. I dla tego podobno BOG w objawieniu Iáná S. nazywa Biskupow Aniołami: *dic Angelo Smyrna, dic Angelo Apoc. 2. Ephesi, Angelo Pergami, Angelo Ecclesie Sardis &c.* Aleć tá cnota wszystkim Biskupom iest pospolita; większey doskonałości wyciąga charakter Biskupa Polskiego iáko nąd innych *Principis sacrorum*, Purpura dystryngowanego. Większey doskonałości wyciąga y potrzebuie, bo większych po Biskupie Polskim wyciąga prac y utrudzenia; innym dołyć ná tym, że wedle dyspozycyi y rozkazu Iezusowego są po Piotrowemu dobreimi swoich Owiec Pasterzami *pasce Oves meas*: Biskup zaś Polki do siebie to mówić powinien *Ican. 21. co tam Paweł S. o sobie abundantius omnibus laboravi*; nie tylko *Cor. 15.* wiele, ma pracować kofa Dyecezyi sobie powierzoney iáko Biskup,

lkup, ale też wiele czynić y dokazywać koło dobra pospolitego, iako Senátor. Większey doskonałości wyciąga po Biskupie Polskim tą godność, bo większey potrzebuje między tyle niebezpieczeństwy ostrożności. Nie tak rzecz wielką, a za tym nie tak chwalebna samym byź Biskupem, y to prywatnym: ale byź Biskupem w tym dostojenstwie, a bez noty? byź w tak wielkiej powadze, a bez ambicyi? byź w tylu intereffach a bez praktyki? byź w pośrodku różnych sentymentow, affektow, obligacyi, powabow, y obietnic, a przecię bez wszelkiej *partialitatem* y przywiązania? To to ozdoba, to szczegulney charakter cnoty Biskupa Polkiego, nie iakieykolwiek rekompensy w Niebie godney. Tyle tedy Polski Biskup może y powinien czynić w swoim charakterze y dokazać. Ale też o! iak wiele powinien y cierpieć! S. Hieronim ná te słowa S. Pawła komentuiąc, *qui Episcopatum desiderat, bonum opus desiderat*; do daie, *bonum opus, id est martyrium desiderat*: Ze ten ktory pretenduje Biskupstwá, dobrej y świętey funkcji pretenduje, bo tym samym męczeństwa sobie życzy y pragnie, *bonum opus quia martyrium desiderat*; rácyá tego dalszá dáie CORN: a Lap. *Sicut DEVS multos tunc excitabat ad se offerendum Martyrio, ita non nullos excitabat ad Episcopatus capessendos, qui se martyribus Duces praeberent fidei & Martyrij.* Ze iako BOG zá pierwiástkowego Kościoła, przez szczegulne láski y náchnienia pobudzał wielu, żeby się sami nárazáli dobrowolnie ná męczeństwo; tak niektórym podobnež Instynkty dawał do przyimowania Biskupiey godności, żeby w tym charakterze zostájac, stali się oraz innym wiernym wodzami do krwawey potyczki zá Wiáre, *qui se, Martyribus praeberent duces fidei & Martyrij.* Ieżeli tedy zá czasu Pawła funkcya Biskupia tak wielką y ściłłą konnexyá z męczeństwem miałá? wiercież mi Páństwo moje, że tych czátow Biskupem Polskim iednož to byź co Męczennikiem *qui Episcopatum desiderat bonum opus desiderat, quia Martyrium desiderat.* Wiele tu trzeba wytrzymać przymowek ná rádách publicznych? ná Seymach? Dopierož! iak wiele wycierpieć ięzykow y censur prywatnych, gdy przyidzie utrzymowác *pro decoro* rángę y charakter, nie tylko Biskupa, ale y Senátora; gdy przyidzie utrzymowác *immunitatem* kościelná, prerogatywy, y przywileie duchowieństwa? cáłość *Patrimoniorum Christi*, iak nieforemnym interpretacyom, ich pożyteczne dobru pospolitemu sentimenta, zábiegi, y usiłowania podpádác muszá! Tyle tedy cierpieć ná dobrym y zácnym Imieniu, tak świętym tak godnym Prálatom y pierwszym

wszym w Oyczyźnie Senátorom; nie jestże to Pánstwo moie
bydź Męczennikiem? o zapewne *bonum opus desiderat qui E-*
piscopatum desiderat, quia martyrium desiderat: I tećto są szcze-
gulne charaktery cnoty Biskupá Polskiego, ktore go przed całą
Oyczyzną, światem y Niebem zaśzczycáia, wiele czynić dla
BOGA y dobrá pospolitego, wiele się strzedz, y wiele cierpieć.
Ale jeżeli tyle światobliwości darami zdobia Oyczyznę tę
I. W. Biskupi, y Pásterze nási: dopieroż iáko iá szcęgulniey
uszczęśliwia y ubłogosławia Front y czoło Biskupow Primas Pol-
ski, ktorego iáko naywyższa po Maiestacie godność, tak też
rowná do proporcji wlpániákosć cnoty bydź musi. O nim się
to mowić może, co tam o Aáronie *Excelsum fecit Aaron*, á iáko
Syryjská wersya czyta *Et exaltavit Sanctum Aaron de tribu Le-*
vi; że BOG nietylko go ná godność pierwszá w Izraelu, ále ná
áreywyfoki stopień światobliwości wywyższył *Excelsum fecit*
Aaron; że się Práfat ten stározákonny nie tylko co do lásnosci
tytułu, ále co y do świetności cnoty mogli názwać láśnie O-
świeconym całego Izraelá Prymásem y Xiążęciem *Excelsum fe-*
cit sanctum Aaron, elegitq; illum in Celsitudine honoris sui. Bo
kto tylko wspomni łobie ná światobliwe Prymásov Polskich de doctri-
ppum.
przykłady, musi to o nich przyznáć co tam Plutarchus: *Sunt*
Principes tam sacri quam profani, instar lucentium gemmarum: że
Xiążęta czyli to duchowni, czyli świeccy, są to kleynoty, Dyá-
menty świetne y nieolzácowane Krolestw y Pánstw swoich. A
Theophilactus szcęgulniey iuż *de Principibus sacrorum* mowi:
Præsides ac Principem velut stellam ad illuminationem decet esse,
ut ad ipsum omnes desigentes oculos illustrentur, atq; ducantur in
viam rectam. Biskupiego to chárakteru właśność bydź gwia-
zda ad illuminationē, inych, żeby świetnemi przykładami objaśnie-
ni, szli po tym świetle drogá cnoty, *Præsides ac Principem velut*
stellam ad illuminationem decet esse, ut ad ipsum omnes desigen-
tes oculos, illustrentur, atq; ducantur in viam rectam. Lecz Ten
cnoty splendor jest wszystkim I. W. Biskupom przyzwoity. O
láśnie zaś Oświeconym Xiążęciu legomości Prymasie názwym
to się prawdzi, co tam S. Chryzostom. *Eum qui regendos alios*^{1. Hom. 10}
suscepit, tanto decet gloria virtutis excellere, ut instar solis cate-
ros velut stellas suo fulgore obscuret. de Episc. Przmacyalna nie tylko w
godności, ále y w enocie preeminencya, stawia, go *in conspectu*
Majestatis *Et populi* miedzy innemi I. W. W. Biskupami iáko
Słońce miedzy gwiazdami *ut ceteros sicut stellas suo fulgore ob-*
scuret. Słońcem Prymas nasz, nietylko dla ozdoby ále y przy-
kładu, á oświecenia Polki. Zászczycamy się Polacy iáko chá-
rakterem

rakterem y ozdobą Krolestwá Orłem biáłym, bo go nam zá herb
dał Lelzko Fundator Oyczyzny nászej, á to z tey przyczyny,
ze tám pierwszy fundáment Páństwu temu záłożył, gdzie nie-
gdy Orły gniazdo sobie stały; y dlá tego pierwze tám záfo-
zone Miásto z Słowieńská Hniezdem názwał, ktore teraz Gnie-
zdem zowia. Tam tedy *ubi posuit Aquila nidum suum* pier-
wszą Stolicę dla Arcybiskupow Gnieźnieńskich, Arcybiskup y
PRIMAS Polski Woyciech Święty záłożył; zeby natym Nay-
wspaniałszym Godności Polskiey Olimpie, świetnym Primasa
nászego iako *solis Purpurati* przykładom, tenże Polski Orzeł
przypatrzwszy się niezmrzoným okiem, do podobnie chwale-
bnych czynow y imprez, nietylko uznawania ale y nášla do-
wiania zachęcał Orleťa swoje, *quasi Aquila provocans ad vo-*
landum pullos suos. Iáśniey á bez allegoryi mowiac: naywyższą tę
po Majestacie godność rowna cnota, a zatym y światobliwość
ná yokazalsza zdobić powinna. Iakoż kto tylko się lepiej przy-
patrzy nietylko tey wspaniałey prerogatywie ale też wwszyst-
kim ciężarom y obligacyom iey, przyznać musi, ze te y nie ie-
dne y niepospolitey cnoty wyciągaia.

Wynioł BOG na Prymacyálną godność nieiákiegookolwiek
ále Świętego człowieka Aároná: *Exaltavit Sanctum Aaron*; y
owzem iáko go *Nanzyanzenus* nazywa *Sanctissimum Sacerdotem*,
bo wiedział ze tá naywyższa funkcyja y prerogatywa, árcy-
wysokiey doskonałości potrzebowała: trzebá było byđ pilnym
wstrzeżeniu Práwá Boskiego; trzebá było byđ przykładnym
ná tak wysokim á Świętym stopniu, ná którym go BOG wna-
rodzię swoim postánowił, *statuit ei testamentum aeternum*, &
dedit ei Sacerdotium gentis. Teć to są Páństwo moje szczegul-
ne Primacyálney prerogatywy obowiazki, ktore extráordináryiney
doskonałości wyciągaia. Prymas Polski jest to z funkcyi swo-
iey piérwszy Stoz práwá *statuit ei Dominus testamentum aeter-*
num, á Práwá Boskiego, y ludzkiego, Duchownego, y swieckie-
go; iákiey tu czułości y ostrożności potrzebá? iákiey tu po-
trzebá odwagi? gdy się bez wszelkiego ná prywatny interes
respektu, o zdeptanie Statutow Boskich, Duchownych, y
swieckich uiać przyidzie? iákiego Męstwá w utrzymániu opi-
sanych Práwem swobod Kościelnych y Oyczytych á Primás
Polski jest to iáko drugi Aaron, całego narodu swego y Pry-
más y Biskup *dedit ei Sacerdotium gentis sue*: iák pomiárko-
wánego, iák ostrożnego, iák przykładnego życia, potrzebá,
gdzie *oculi* nie *septem* ále tyle oczu ile rożnych w Oyczyźnie
nászej stánów, ile jest po wwszystkich stronách Swiatá Páństw
y Prowincyi, Polszcze się, y iey obyczáiom przypátruiących.

Iam iednak gdym miarkował ktoraby Prymacyalną godność; nad inne, Cnotą, w Oyczyźnie Stany, dystyngwowała, przypomniałem sobie owe S. PAWŁA słowa o Chrystusie Panu pod allegoryą Nowego Adama w liście swóim ad Corinth: 15; napisane, *factus est primus Adam homo in Animam viventem, novissimus Adam in spiritum vivificantem, Primus homo de terra terrenus, secundus de Caelo caelestis*, y daley dodacie: *qualis terrenus, tales & terrestres, qualis caelestis, tales & Caestes*. Dwoch Adamow było na świecie, ieden stary to jest pierwszy Rodzic nasz, drugi nowy, to jest Chrystus Pan, Pierwszy był od BOGA przez wlanie dultzy ozywiony *factus est in animam viventem*. Drugi stał się ozywieniem naszym, dając nam życie nowe a życie duchowne *Novissimus Adam in spiritum vivificantem*, pierwszy iako z ziemi uformowany, był człowiekiem ziemskim, *primus homo de terra terrenus*; drugi zaś był z Niebá rodem, był też człowiekiem Niebieskim, *secundus homo de Caelo Caestis*, iaki tedy był pierwszy Rodzic, to jest ziemski, takich też miał y potomkow *qualis terrenus, tales & terreni*; drugi zaś że był Niebieski, takich też miał Sukcessorów, *qualis Caestis tales & Caestes*. Y dla tego P. IEZVS wyraźnie mowi do Apostołów *vos de mundo non estis*, że nie byli z ziemi, ale z Niebá. Pierwszy prawdá był ozywionym od BOGA, ale też przez swoy grzech był przyczyną dla wszystkich zguby, y śmierci. Drugi przez swoje spráwiedliwość był przyczyną ludziom nowego przez łaskę życia, *sicut unius delicto mors regnavit, multo magis abundantiam gratiae & donationis & iustitiae accipientes, in vita regnabunt per unum IESVM CHRISIVM*, iako mowi tenże Apostoł do Rzymián w Rozdziale 5. Rácyą dalszą támeż dáie Święty PAWEŁ; *Sicut per inobedientiam unius hominis peccatores Constituti sunt multi, ita & per unius obeditionem iusti Constituentur multi*. Stworzywszy BOG pierwszego Adama, uformował oraz z tegoż śpiącego boku Ewę pierwszą Mátkę naszą, *cumq; obdormivisset tulit unam de costis ejus & edificavit costam quam tulerat de Adam in mulierem*. Zle się tá pierwsza ludzka kompánia popisála: bo przestąpiwszy pierwsze Boskie Przykazanie, y siebie, y nas przyprawiła o zgubę wieczną, *per inobedientiam unius hominis peccatores Constituti sunt multi*. Coż czyni Adam nowy nasz Chrystus, znáyduie ná tę ránę y śmierć, przeciwnie nieposłuszeństwu pierwszych Rodzicow Antidotum, to jest posłuszeństwo. *Factus est obediens usq; ad mortem, mortem autem* Philip. 2. *Crucis*, stájąc się przez śmierć ná Drzewie podięta, Oycu przed-

wiecznemu posłusznym, któremu się przedtym stary Adam z Ewą pod drzewem nie posłusznemi stali.

Y gdy już nie tak umiera iako bárdziej zaszypia, což się dzieje? oto mowi Święty INNOCENCYVSZ Papież VI. *ipse Salvator emisso in Cruce spiritu, sustinuit perforari lancea latus suum, ut inde Sanguinis & aqua profluentibus undis, formaretur unica & immaculata Virgo Sancta Mater Ecclesia sponsa sua.* Aż tu z Boku otwártego spiacego Adama powstaie druga Świętsza iego Oblubienicá, á Mátká nášza Ewá Kościół Święty, *ut inde formaretur unica & immaculata Virgo Sancta Mater Ecclesia sponsa sua.* Y tu już głébiey tłumáczy y kombinuie sens záłożonych PAWŁA słow, AVGVSTYN Święty:

Tr 120. in Joan: *propter hoc prima mulier facta est de latere viri dormientis & appellata est vita Materq; mortuorum; & secundus Adam inclinato Capite in Cruce dormivit, ut inde formaretur ei conjux, quæ de latere dormientis effluxit.* Z pierwszego tedy Adámá boku uformowana jest pierwsza Mátká żyjących co do ciała, z drugiego Adámá boku, uformowana jest druga Oblubienicá iego, to jest Kościół Święty; która jest Mátká nášza, co do ducha. Pierwszy Adam y sam był z ziemi, y Oblubienicę miał z ziemi, drugi iako y sam był z Niebá rodem, tak y z Niebá miał Oblubienicę, iako mowi IAN Święty: *vidi Civitatem S. Ierusalem de Cælo descendentem, sicut sponsam Ornatam viro suo.* Iako tedy pierwsi Rodzice byli z ziemi, tak potomkow, ziemią tracących mieli, *qualis terrenus, tales & terreni.* Drugi Adam y Ewá, iako sami Niebiescy byli, tak też z Niebá rodem, to jest miłe BOGV potomstwo zostawili. Zgoła pierwszy Adam y przez siebie y przez Ewę był przyczyną śmierci nášzey, á śmierci nie tylko co do ciała, ale też y co do duszy. Drugi przez druga Ewę, to jest Kościół, był y będzie przyczyną życia przez Wiarę duchownego, według AVGVSTYNA: *Parentes qui nos genuerunt ad mortem, Adam & Eva; Parentes qui nos genuerunt ad vitam, Christus est & Ecclesia.* Y tác to jest Konkluzya Páwłowá w tymże do Koryncykow Rozdziale: *& sicut in Adam omnes moriuntur; ita in Christo omnes vivificabuntur.* Czego tedy Nowy ten Adam náš w całym Swiecie, tego w Polfcze Arcybiskupi Gnieźnieńscy Przykładem, życiem, y Zárlivością Apostolska dokazują. Co to była proszę niewiádomość BOGA y Wiary prawdziwey w Polfcze nášzey, aż do Mieciślawá Xiążęciá? były to znaki y skutki uprágnioney od Adámá starego, wiádomości dobrego y złego. Co to były sentymentá y áffektá ziemią tracące,

cace, starych Polakow niższych, że się wcale o nich mówić mogło, *Animalis homo non percipit ea quae sunt spiritus*; były to w samey rzeczy ziemskiego Adama affekta y poruszenia, *primus homo de terra terrenus: qualis terrenus tales & terreni*. Przychodzi Nowy Adam z Niebá, to jest Arcybiskup Gnieźnieński Woyciech S. do Polki, *secundus homo de Caelo Celestis: Fundue*, niedawno w nále kráie wniesiona Wiarę Swiatą: tłumí błędy y zabobony stárodawne, znośi Pogáńskie obyczáie, szczerpi w Sercách Polakow Cnoty Niebá godne: o prawdziwie! *qualis Celestis tales & caelestes*: ná koniec po pracách y trudách Apostolskich, nádstawia w Prusiech Pierśi własnych ná groty Pogáńskie, nie ustráżony zá BOGA y prawdziwą Wiarę Męczennik: dla czego? oto *sustinuit perforari lancea latus suum, ut inde Sangvinis profluentibus undis, formaretur unica & immaculata Virgo sponsa sua Mater Ecclesia*, żeby z tego Nowego Adama zátypiájącego *morte Sanctorum* Męczeńską śmiercią wyniknęła była w Polscze Nowa Oblubienicá dla nowo urodzonych BOGV Polakow Mátká, Kościół Święty. I tenčí to jest nayszczegulniejszy chárakter, którym się dystyngwują od I. WW. Biskupow, I. O. Prymáłow Polscy, że są Fundatorámi, Konserwatorámi, Adámámi, że tak rzekę, y Oycámi Wiary Swiętey: bo iezeli gdzie to u mnie *Principium* Filozofskie nie omylnie *res quibus principis producuntur, isdem & Conservantur*: Przez kogo tu żyć naydoskonáley poczeła Mátká nászá Kościół? przez Arcybiskupa Polskiego Woyciechá: przez kogo się *in primo spiritu* konserwuje? przez tegoż Woyciechá Sukcessorow y Prymáłow nászych Polskich, iáko Swiętzych Adámow, to jest prawdziwych Oycow Religii Chrześciáńskiey. Zlastruyéie Wy Páństwo moje rewolucye Krolestwa Szwedzkiego do Wiary náwroconego, á doczytaéie się iák wiele rázy od teyże Wiary do błędow swoich Pogáńskich fromotnie toż Páństwo powracało. Czytayéie cáła Kronikę ugruntowáney w Wierze od Woyciechá Polki nászey, nigdzie się tego nie doczytaéie, żeby álbo Monárchá Polski, álbo Synowie Oyczyzny, mieli siono tey Mátki Kościoła Swiętego porzucić; Komuż to przypisáć? Cności y zárlivosti Apostolskiey, naypierwey Woyciechá, á potym Sukcessorow jego.

Gdy ja ieszcze łobie przypominam rózne po rózných w Chrześciáństwie, Páństwach *circa integritatem Religionis* odmiany, tę ja prawdziwie miedzy támtychże Páństw Pátryárchámi y Arcybiskupámi, á nászego Krolestwa Prymáłámi, mogę dáć dystynkcyá, która w tym punkcie námieniony odemnie Apostól, dáł

miedzy nowym á starym Adámem *sicut per Inobedientiam unius
ad Rom. 5. us hominis peccatores constituti sunt multi, ita & per unius obe-*
ditionem, iusti Constituentur multi.

Co álbowiem bylo y iest do tych czas po wschodnich kraiach tylu duz zgubionych przyczyna? oto pierwszy grzech Starego Adama, panuacy w fercách Patryarchow y Metropolitow wschodnich *per unius inobedientiam peccatores constituti sunt multi.* Zásadzali się ná swoich rozumach, bárdziey uporczywi, nizeli dowéipni w zdániach swoich Grekowie; nie chéieli bydz posluszni zdaniu Naywyżzey Głowie; przywłaszczáli sobie niektorzy z nich *titulum œcumenici*, to iest powszechnego całego Kościoła Pátiryarchy; y tak przez upor, ámbicya y odszczepieństwo ich wieczna zgubá tylu ludzi nastąpiła *per unius inobedientiam peccatores constituti sunt multi.* Co bylo y iest w Zachodnich náwet Kráiách przyczyna tak wielkicy tylu duz stráty? nie innego tylko nieposluszeństwo y oderwanie się od Głowie Naywyżzey Arcybiskupow: Kantuáryiskich w Anglii; Arcybiskupow Vpsálskich, w Szwecyi; Arcybiskupow Kopenháckich w Dánii; Arcybiskupow Mágdeburckich, w Niemcech, y gdzieindziey. Tento grzech Adámá stárego pogubi y gubi do tych czas tyle w tak obłzernych Páństwach Dulz, *per unius inobedientiam peccatores Constituti sunt multi.* Szczęśliwaś y ubłogosławiona Polsko prawowierna! ktoraś w wszystkich nie przerwanie Prymásw twoich miała y masz do tych czas státkiem y zárliwosćią Apostolską trzymáiacych się prawdziwey religii, y w posluszeństwie nowego Adámá Głowie Naywyżzey *per unius obeditionem iusti Constituentur multi.* Niech mi tu stána wszyscy Wiáry Swiętey y Oyczyzny nászey Zoilowie, niech mi choé jednego z Prymásw Polckich pokażą, żeby tak zbuntował Polskę przeciwko Naywyżzey Głowie, iako zbuntował Fociusz Páństwo Greckie, Wolfeusz Angliá. Niech mi ieszcze pokażą choé jednego z Prymásw Polckich, ktoryby wymyśliwszy iáki bład, w nim się przeciwko zdaniu Naywyżzey Głowie chárdo, y krnábrnie upierał. Niech iák chcą dowéipy swoje sílę; iáko do tych czas tego choé naywykrétnieysi, y niewstydlivi w potwarzách swoich Herezyárchowie, żadnemu z Prymásw nászych nie zádáli, tak tegoż sáмого komentu choéby go wymyślić chéieli, wesprzec żadnym pozornym fundámentem nie potráfia. A zátym że do tych czas u prawowiernych Polakow stoi to nieprzelamáne Práwo *Rex Catholicus esto*, że do tych czas w Senacie dysydenći mieyscá nie máia, że do tych czas Kościół Swięty przez swoię obserwę, moc y władzá

y władzą iáko Mátká u nas pánuie: Ze do tych czas Polacy *in sinu* teyże Mátki zostájący, w łásce Bożey żyją y żyć będą, pártikulárnie to zárlivosti Apostolskiej, zábiegom y stáraniu á ná koniec nienadwerżonemu nigdy ku Stolicy Apostolskiej Prymásw nászych posłuszeństwu iáko szczegulney nowego Adámá Cnocie przypisác powinniśmy; *per unius obedientiam iusti constituentur multi*, Chceszże Oyczyzno miá, żeby w tobie tá Mátká Swięta *citra indemnitate* bez wszelkiej trwałá y żyłá ná záfwe ruiny, tegoś sobie życzyć powinná, czegoś się iuż y do czekálá, żeby u ciebie był y káždy Prymás Nowym Adamem, y Nowy Adam iák naydlużey Prymásem.

Iuż tedy nie wątpicie Páństwo moje, że Swiatobliwość Prymásw Polskich jest to pierwszá ozdoba, poćiechá y ubfogosławieniem Oyczyzny nászey, *Corona Aurea supra mitram ejus, expressa signó Sanctitatis*; Ale też y tego trudno nie przyznác, że wiele Oyczyznie nászey sławy y uszczęśliwienia *gloria honoris*, to jest chwálá y honor I. O. Primásw nászych przynosi. Słowá to Mędrzá: *gloria senum filij eorum, & gloria filiorum Patres eorum*. Rodzicow y Przodkow chwálá, doczekác się Synow y wnukow, *gloria senum filij eorum*. Chwálá záś y honor Synow jest, mieć godnych Antenatow: *gloria filiorum Patres eorum*: Ná dwóch tedy kondycyách zdániem Mędrzá záwił honor: y mieć Synow godnych, y mieć Antenatow sławnych. Mieć Synow y Sukcessorow godnych bárdziej nikt nie może iáko gdy ich májac cnotliwych, ma y mądrych. Mieć Antecessorow sławnych, nikt bárdziej nie może, iáko gdy ich ma krwiá y záslugami w Oyczyznie wsláwionych. A záтым słáva y uwielbienie Oyczyzny jest y mądrość Synow y godność Antenatow: Mądrość Synow Oyczyzny, jest to ukoronowániem iey, *Filius sapiens Corona Patris*. Dopieroz mądrość Primásw Polskich, O! iáko jest rey miley Mátkce nászey szczegulná czciá! Kościołowi záś ozdoba y obrona! bo to o sobie mogą mówić, co táń *Sapient: 6.* oteyże mądrości powiedział Sálomon *venerunt mihi Omnia bona pariter cum illa & innumerabilis honestas*: Y Kościoł y Polská, sławę nieporównáná z umiętności swoich Pásterzow y Biskupow odbiera. Pieknaż to Páństwo moje Rzymowi, nie tylko *Triregiami* Papieżkiemi, ále y laurami Doktorskimi uwieńczone Swiętych swoich Pásterzow y Biskupow Náywyższych, widzieć skroniá: GRZEGORZA Wielkiego, Dámázá, Leoná, y innych; piekna gdy nie tylko Swiatobliwością, ále y mądrością zdobili Stolicę Biskupią: Augustyn w Hipponie; w Medyolánie Ambrozy; w Ráwennie Piotr Chryzolog; w Iero-

w Ieruzolimie Cyryl; w Alexándrij, Athanazy, y Cyryl; w Nánzyanżie
 Bazyli; w Cárógradzie Grzegorz Nánzyanżeński, Chryzostom,
 Ignący; a inne inni. Bá sam Zbáwićiel, gdy swoich Apосто-
 łow Biskupámi Kościoła swego ná Pietrze ufundowánego
 kreował, ináczey im się y ná Swiát z Ieruzolimy wychylić nie
 pozwołił, pokiby Duch Przenayświétszy, Mądrości Dawcá, kto-
 rego im zá náuczyciela náznáczył, *Paraclitus autem Spiritus San-*
ctus ille docebit vos omnia, Oćiec záś Przedwieczny przyobie-
 cał, mądrością ich swojá nie nápełnił, *praecepit eis ab Ieroso-*
limis ne discederent sed expectarent promissionem Patris. Ták to
 wiele Kościołowi nie tylko ná cnoćie, ále y umiejętności Bi-
 skupow należy. Prawdá ze Swięte y przykłádne życie Bisku-
 pow jest pierwszym ich zászczytem y ozdobá; ále umiejętność
 przy Cnoćie, jest chárakterem ich godności naywłásćiwszym
 wedlug Theofiláktá, *doctrina est virtus & Character Episcopi*.
 Chwalebna rzecz dobrze czynić, ále miedzy wszystkiemi cno-
 tami naychwalebniejsza, dobrze czyniac, tegoż sáмого co czy-
 nisz przez mądrá instytucyá náuczyć, *Caput artis est docere quod*
agas. Mowi Cicero: náśláduiac wtym Chrystusá, któryć w
 prawdzie od dobrych uczynkow życie y konwersacyá miedzy
 ludźmi zaczął, ále do tychże spraw chwalebnych náukę przy-
 jączył: *Capit IESVS facere & docere*. Ináczey bez niey
 choćby nayświatobliwsze Pásterzow miedzy ludźmi obecowa-
 nie, doskonałe, chwalebne bydź nie może; bo wedle Hieroni-
 má ile przez przykład, powierzoney sobie trzodzie pomaga, tyle
 przez nieumiećtność y niemotę swoję szkodzi. *Absq̃ sermone*
Conversatio quantum exempló prodest, tantum silentiò nocet, á zá-
 tym Konkluduje tenze Kościoła Swiętego Doktor, *tanta debet*
esse conversatio & eruditio Pontificis, ut quidquid agit, quidquid loqui-
tur, doctrina sit populorum. Tákie tedy bydź powinno, nie tylko ob-
 cowanie ále y mądrość Biskupá, żeby nie tylko to co dobrze czy-
 ni, ále żeby to co mądrze mowi, było náuká ludu. *Tanta debet*
esse conversatio &c. Coż mowić? nie tylko o Biskupie, ále
 y o Senatorze? coż dopiero o fronćie Biskupow y Senatorow,
 to jest Prymásie nášym Polskim? Ieżeli o kim tedy o nim nay-
 włásćiwiey się pełnią słowa Mędrca *Eccles: 6. honor & gloria*
in ore sensati: W elkiz to honor, wielka sławá Oyczyzny mieć
 Prymása wielkim Státystá y Senatem, *honor & gloria in ore*
sensati. Mieć Prymása takiego, któryby z rozumem y rádá nie
 od innych pożyczaná chodził, ále swojá Głowá y zdaniem in-
 teressá Kościoła y Oyczyzny mądrze y szczęśliwie kierował;
 któryby nie tylko wymyślić, ále też y wymowić w Senacie mą-
 drze

drze potráfił: *Gloria & honor in ore sensati*. Wielkiż to ho-
 nor, wielka sława Oyczyzny, mieć Prymása, mieć pierwszego
 Senatorá takiego, ktoregoby rády mądrey y przezorney w ró-
 żnych nagłych, á niebezpiecznych koniunkturách z wielkim u-
 tęsknieniem wszystkie Stany Rzeczy-Pospolitey czekały, y ná
 niey się iák ná fundámencie niewzruszonym záradzały. Wiel-
 ki honor y sława Oyczyzny, mieć takiego Prymása, ktoregoby
 postronne *subjecta* swemi obrotami *circa rationem statús circú*
venire nie potráfiły, ále uznały to, że pierwsza Senatu Polskiego
 Głowá, iest prawdziwie, nie tylko dostoięstwem, ále rozumem,
 obrotem, y przezornością pierwszą w Senacie Głowá, *gloria*
& honor in ore sensati. Co rozumiecie Pánstwo moje?
 iák to rzecz piękná y miła Izráelitom była, gdy do ich Mo-
 nárchy Sálomoná, zchodziły się národy słuchác mądrych Sen-
 timentow lego. *& venerunt de cunctis populis ad audiendam*^{3. Reg: 4.}
sapientiam Salomonis, & ab universis Regibus terra, qui audie-
bant sapientiam ejus. Sábá zaś dowcipna Monárch ni, chcąc
 doznác mądrości Sálomoná wymyśliła niektóre obrotne kwe-
 stye ná atták tak mądrego Páná: *Regina Saba audita fama Sa-*^{3. Reg: 10.}
lomonis, in Nomine Domini venit tentare eum in enigmatibus
 á ná te wszystkie mądrá odebrawszy odpowiedź, dla zá-
 dumienia ledwo żyjąc, *non habebat ultra spiritum*, wyzná-
 ła: *verus est sermo quem audivi in terra mea super sermonibus tu-*
is & super sapientia tua. Ten tedy honor y sławę którą uczy-
 nił Krol Pánstwu Izráelskiemu, czynią Vicereiowie nási temu
 Krolestwu przez mądrość swoię. Bywa to że częścią dla in-
 teresu swoiey Nácii, częścią dla ciekawości zchodzą się po-
 stronne náwet *subiecta ad Theatrum* publicznych obrad: iák pię-
 kná iák chwalebna dla nas Polákow, gdy mądre rożnych w Se-
 nacie, naylczegulniey zaś *Principis* Senátu slyszą sentymta,
 y konkludują że *habet suos Roma Quirites*, y ná głowie y ná
 radzie zdrowey, ieszcze Poltzcze nie schodzi. Dopieroż gdy
 przyidzie *ad nervum* rożnych interessow, w ktore *influunt* po-
 stronne częstokroć Nácii, szukając w nich swoich iedyne áwán-
 tazow, wdając Polskę dla swego profitu *in millena pericula*, wda-
 iąc ją w *dissidia* y niezgody, częścią z innemi, częścią z same-
 mi sobą. O czyż się te wszystkie trudności, iezeli nie o nay-
 pierwszą po Majestacie głowę oprá? Ktoraby wszystkie *perple-*
xitates w interessach záchodzące ułatwiła, ktoraby *subtilitates*
 postronnych interessantow iák drugiey Saby *enigmata* zmiárko-
 wała y przeniknęła; ktoraby ná nie, obrotne y fundamentalnie,
 zgoła po Sálomonowemu odpowiedziála; żeby ciż sami przy-
 znać musieli *Verus est sermo quem audivi in terra mea super ser-*

jest ubezpieczenie, to błogosławieństwo którym z strony swo-
iey uszczęśliwiała miła tę Oyczyznę, Synowie godnego uro-
dzenia. Coż iuż mówić z strony tych którzy toż samo do nich
upatruia, iako takich nappierwey poważać same Majestaty
musza. Czytaycie wy Państwo moje Kroniki Państw wscho-
dnych iako owi ná Pátryarchalná w Carogrodzie stolicę wtrą-
ceni rzezańcowie Cesarscy, ná wszystkie ich zbytki y excessa
milczeli? bo nikczemnym tym sercom, sama wrodzona ich po-
dłość mówić wolnie o BOGA y prawo Iego niepozwołifa.
Przeciwnym sposobem, miedzy innemi Ambroży Senátorskijey
krwi potomek, śmieie Theodozyusza Cesarza o wyćięcie sied-
miu tysięcy Ludzi w Tessalonice gromił, y poty go do Kościoła
przypuścić niechciał, poki publiczney w Medyolanie pokuty
nie czynił. Ták to godnych urodzeniem Biskupow, y kochać,
y słuchac y bac się sami Monarchowie musza.

Dopieroż czego nie czynią dla nich, ei którzy to z ferde-
czna expresya do nich mówić mogą, co tam cały národ Izrel-
ski do Dawida 1. Paralip. Cap. 11: *Ost tuum sumus & caro tua;*
2. Reg: 5: *tibi enim dixit Dominus DEVS tuus, tu pascas populum meum*
Iseáel, & tu eris Princeps super eum, Rodzina twoia y ciało
twoje iesteśmy, do Ciebie bowiem powiedział Pan BOG twoy, ty
będziesz past lud moy, y ty będziesz Xiążęciem náń nim. O
iák chwalebna tey kochaney Oyczyznie naszey, iák miła y po-
wabna rzecz, gdy z tym się zaszczycac przed całym światem
może, z czym tam osobliwsza Aáronowi pochwałę Pismo da-
wało: *non est indutus illa alienigena aliquis, sed tantum filii ejus*
& nepotes per omne tempus: że w Inwestyturze Prymacyalney
całego Izraela, nie chodzil Cudzoziemiec zaden, nie chodzil
odrodek od krwi Szlacheckiej y zacney tego narodu, ale sami
tylko iego synowie, wnukowie y potomkowie *sed tantum Filij*
ejus & nepotes. Ia mówię że iezeli co zgodę pokoy, y miłość
y jednostayne zdanie, tey Rzeczypospolitey Synow utrzymac, á
utrzymac státecznie może? tedy ten miedzy innemi zaszczyt y
przywiley Ich ták mocno Práwem Oyczytym obwárowány:
widzieć zawsze swego ziomká, swego Párentelará, w chárakte-
rze y ozdobách Prymacyalney godności: *non est indutus illa a-*
lienigena aliquis, sed tantum filii ejus & nepotes per omne
tempus. Bo iezeli według Quintylianá *indicabile habet ad di-*
endum robur, Nobilitas generis; dopieroż w mówić łatwiey
może co zechce ten, ktorego y widzieć y słyszeć mowiacego
miło, ktorego słuchac nie tylko rozum y zdrowa rádá kaze,
ale też miłość wrodzona zniewala; o którym ná koniec wszy-
scy którzy go słucháia, koniecznie powinni bydz wyperłwádo-
wáni:

wáni: że káždy Prymás ile famienny y Święty? nic nie czyni
tylko zbáwiennie; ile rozumny? nic nieobmyśla tylko przezora
nie y mądrze; ile ziomek y krew ich włásna? nic życzyc tey
Oyczyznie tylko dobrze nie może. I toć to iest co szczegul-
na w nászey Rzeczypofolitey ku I. O. Prymasowi swojemu re-
werencya miłość, y pospolite *sequito* iednać zwykło; *O, Tuum*
sumus & caro Tua. Dwoiáki ia w Ewangelii uważam rodzaj
ludzi, ieden poczciwych y rzetelnych w zdaniu swoim, iáki był
Chryftus; Drugi przewrotnych y kłamliwych, iacy byli *Prin-*
cipes Sacerdotum: cokolwiek mowił zbáwiciel nasz, każde słowo,
było to słowo, prawdy wieczney; bo mu to sami choć źli Fa-
ruzowie przyznawali. *Scimus quia verax es, & viam DEI in* *Matt. 22.*
veritate doces, było to słowem życia: *verba vite aeterna habes.*
Sami náwet wyřłani ná schwytnie niewinnego Páná Żolnie-
rze, przyználi to, *nunquam locutus est homo, sicut hic homo.* A *Luc. 7.*
miałże tak dobrze tak rzetelnie mowiący ten Pan u ludzi
kredyt? bynaimniey. Coż tego samego zá przyczyná? Oto ta
ktora, táme Faruzé, tymże żołnierzom, dobrze o Chryftusie
sądzącym Ioan: 7. dali *Responderunt ergo eis Pharisei, nunquid*
ex Principibus aliquis credidit in eum aut ex Phariseis? Wwierzył-
że mu ktory z Xiążat żydowskich, lub Faruzow? Toć pewná
że Zbáwiciel nasz był Krolewskiey Dáwida krwi zászczyt y
ozdobá; ále to tak wysokie urodzenie, mniemanie pospolite,
że był Synem iednego cieřli, że był rodem z Názareth, przy-
cmiřo że tak rzekę y przyřłumiřo, tak dálece, że kredytu dla sie-
bie nie pozyskał; bo tak o nim źle y omyřnie wtey mierze
sądzący ludzie wyperřwádowani byli, że ten ktory był podře-
go Cieřli Synem, nic przezornie y biegle mowić, *quomodo hic* *Matt. 13.*
litteras scit? cum sit fabri filius: będąc z mizerney Mieřciny Ná-
zareth rodem, nic dobrego y bydź y sádzić o rzeczách niemogł:
Nunquid potest aliquid boni de Nazareth venire? Przeciwnym *Joan. 1.*
řpofobem, cokolwiek ná kontrápunkt, ná złość y zgubę Zbáwi-
ciela, myřliłi, mowili y rádzili złořliwi Faruzowie, wszystko
czynili źle, nierozumnie y bezboźnie. Bo czy mogłoz bydź iuż
nierozumnieřsze zářlepionych w złości swoiey tych ludzi zdá-
nie y ráda náć te? *Quid facimus? quia hic homo facit signa mul-* *Joan. 11.*
ta gdy te cuda ktore oczywiřcie w Zbáwicielu widzie-
li y uznawali: *hic homo facit signa multa;* gdy te cuda ktore
mieć sobie byli powinni, zá znak szczegulney dla siebie řáski y
protekcyi Bolkiey ofobliwey, mieli zá prognořtyk zguby náro-
du řwego: *venient Romani & tollent gentem nostram.* Gdy te *Joan. 11.*
znáki y cuda, ktore powinny były ziednać w nich szczegulne

zadziwienie mocy, nowego Proroka, rewerencya y miłość ku niemu, pobudziły ich do większey złości y zawiętości, ná niewinnego Łaskawcę y Dobrodzieia swego. Przecięż te wszystkie tak omylne tak bezbożne zdania ich, znalazły tak wielki kredyt, tak liczne *sequito* w Narodzie swoim, że nie tylko się do nich wszyscy wiazáli, ná radzie ich przestawáli, zdania ich y sentymenta, zá zdrowe y zbawienne mieli, ále náwet Jan S. Ewángelistá, to, co było wyrokiem złośliwym na życie Zbawicielá, miał zá Proroctwo: *Cum esset Pontifex anni illius, prophetauit: expedit vobis ut unus homo moriatur & non tota gens pereat.* Ktoż tego był przyczyna? oto kolligacya, zpowinnowacenie ich z pierwzemi w Izraelu Imionámi: Anáz był teściem Kaifasza, inni Bráciá, Szwágrámi, Kolligatámi. I ktoż się im tedy miał sprzeciwić, kto zdaniu ich choć omylnemu, kto zawiętych ich imprezom śmiał y mógł oprzeć? Ieżeli tedy w tym, co było oczywiście, nie tylko sprawiedliwości, ále zdrowemu rozumowi przeciwnego, co było niewinności zguba y zatraceniem, liczna uczyniá Kolligacya, stározákonnym Káplánom y Xiazętom, tak liczne *sequito*; iákiego nie ziedna w Oyczyźnie naszey, kredytu, Senátorom, Biskupom, Prymasom naszym, tak licznych Imion y Domow Konjunkcya, w tym co jest y sumiennego, y rozumowi przyzwoitego, y Oyczyźnie pomyślnego? Y tác to jest druga łáská, ktorá BOG szczegulniey to Krolestwo ubłogosławia, gdy mu dáie Prymasá takiego który nie tylko, Swiatobliwością, ále rozumem y urodzeniem zaszczycá honor y Imię Polskie: *Corona aurea super Mitram ejus expressa signó Sanctitatis, gloriá honoris.*

Trzećie błogosławieństwo Boskie, ktore się ná tę Oyczyznę w Prymasách naszych zlewa, jest *Opus virtutis*. Y ten to trzeci dar jest dopełnieniem dwóch pierwzych: Wielkieć to w prawdzie ubłogosławienie káżdego Pánstwa, mieć Pásterzá Świętego; wielkie szczęście mieć Pásterzá mądrego; wielki honor y sława mieć Pásterzá z krwi y Párenteli godnego: ále ieżeli te wszystkie prerogátywy będą *sine opere virtutis*, bez dzielności w utrzymániu interessow, ná máło się zdádzá: Ieżeli się tylko dobry Pásterz zá trzodę modlić, á nie rádzić dobrze? ieżeli rádzić á bez *sequito*: ieżeli to náwet máiąc, nie będzie miał obrotu, y przezorności do pomyślnego wykierowánia Interessu Oyczyzny? mowić to o sobie może, co tám Páwel w inżey okoliczności, *Factus sum sicut aes sonans & Cymbalum tinniens.* Dla tego to u Lancellotá *in Instit: Iuris Can: lib: 1mo* Prawo Duchowne między dwunastá przymiotámi, ktorých do godności Bisku:

Biskupiey rekwirue, ma też y ten: *Peritus quoque esse debet non tantum peritiâ literarum, sed etiam negotiorum.* Nie dosyć Biskupowi bydź biegłym w náukách, ále też obrotnym w umiárkowaniu intereffow. A Święty Grzegorz *Epi: ad Neap:* Gdy Neápolitánczykowie obrác chcieli nieiákiego, Piotrá Świętegoć w prawdzie, ále prostego *Et nullius activitatis* człowieka, dyswádując Elekcyá, ták do nich piŕze: *Atqui hoc tempore in regiminis Arce debet Constitui, qui non solum de salute animarum, sed etiam de extrinseca utilitate Et cautela sciat esse sollicitus.* Złote te twoje Święty Doktorze y Naywyższy Kościoła Bożego Biskupie, słowá! ále żebyś teraz ieszcze żył ná świecie á przypátrył się Polŕcze náŕzey, gdybyś mowie przypátrył się temu Krolestwu ktore iest *Antemurale Christianitatis*, temu Krolestwu, ná ktorego się obszernie rozłozenie, żyzność, y od BOGA we wszystko ubłogosławienie, Sáŕiedzkie Potencye zazdroŕnym okiem zápatruia; z ktorego krzywdy y uszkodzenia częstokroć profitu swego szukáia; Gdybyś się ná koniec przypátrył tey Rzeczypospolitey w ktorey *Quot Capita* w wolności urodzone, *tot sensus*, iákobyś ustáwicznie do nas te słowá powtarzał *Atqui hoc tempore Et c.* Nie dosyć temu Krolestwu, á ieszcze temi czasy mieć Biskupow, dopieroż Primáśá, Páŕterzem dobrym, Senátorem y Vicereiem dobrze Oyczyźnie życzącym, ále też umiejącym dobrze y skutecznie iey życzyć, *Atqui hoc tempore in regiminis Arce debet constitui, qui non solum de salute animarum sed etiam de extrinseca utilitate Et cautela sciat esse sollicitus.*

Zeby zaś doskonále w to potráfił, dwóch |do tego koniecznie rzeczy, potrzebá: Rostropności, y státku w dobrym: co też sámo Przedwieczna Prawdá námieniá: *Fidelis servus Et prudens quem constituit Dominus super familiam suam*, że sługá Boski á innemi władnacy powinien mieć te przymioty, żeby był wiernym y rostopnym: to gdy ma, kázde zgromádenie pod tákim rzadcá błogosławione, y on w swoich rządách szczęśliwym y błogosławionym, według wyroku Prawdy przedwieczney Mátk: 24. *Beatus ille servus, quem invenerit Dominus sic facientem.*

Iákoż mowiac nayıęrwey co do rostopności: tá iáko według Benáwentury *de Consiliis: est quaedam moderatrix Et auriga virtutum, ornatriceque affectuum Et morum doctrix*, iest rzádcielka inŕszych cnot, przyozdobieniem áffektow y skłonności, á ná koniec dobrych obyczáiw Mistrzyniá; ták do rządow y dyspozycyi chwalebnych, ołobliwie w tym to wolnym Narodzie, iest między innemi nayıpotrzebniejsza. Y toć to u mnie pewna co powiedział

wiedział Nazyanzenus: *Ars artium, scientia Scientiarum mihi esse videtur, hominem regere, animal scilicet omnium maxime varium & multiplex*; bo jeżeli ná czym tedy ná tym naywiększa mądrość y sztuká zawisła, rządzić y tak wielu ludźmi y tak od siebie różnemi; dopieroż władać y kierować Narodem z urodzenia wolnym, iármá żadnego nieznájącym y nie ćierpiącym; Narodem tym, ktorego jeżeli dobremi sposobámi nie zdewinkujesz, pewnie go niezniewolisz. Iákiey tu potrzebá głębokości w przeniknieniu? pomiárkowania w pássyách? gráci w mowie? ułożenia y symetryi w całym człowieku? iáko się znać dobrze ná tak różnych w tey Rzeczypospolitey Subiektách? przenikáć wszystkie ich obroty y zámysły? wiedzieć iák ich sobie z obligować y dyfferencye między niemi záchodzące ułatwić? mieć zgolá w przezornej swoiey Głowie ułożone *ideas* y plány, *pro Casu* wszelkich by naytrudnieyszych okkurencyi do utrzymania Dobrá Pospolitego? Ia mówię że jeżeli do ktorych, tedy szczegulniey do Polskich Biskupow, náyszegulniey zász Naywyższego między niemi Biskupá należeć tá przestrogá powinna, która wszystkim *in universalis* dał Bernard *lib: 2. de Cons: Vobis Praesules haec decantantur, vobis hic insinuat, ad bene alios regendos discretionem & prudentiam vobis esse necessariam, haec siquidem virtus, Praelatis Auctoritatem elargitur, sine illa verò cuncta pessum eunt.*

Zeby zász nie tylko mądrze, ále y doskonale mądrze czego dokazać? trzeba do tego wierności y státku, y dla tego przestrzega Senecá *Epi: 31. Profice & ante omnia cura ut constes tibi: quoties experiri velis an aliquid actum sit, observa an eadem velis hodie, quae heri.* Toć prawdá że czatem *sapientis est mutare Consilium in melius* kiedy tego wálny interes, ábo cáłość Oy. czynny wyciąga, wedlug sentimentu wielkiego Rzymkiego *Mo-*
Ciceropro *Planco* *Neque enim inconstantis puto, sententiam tanquam aliquod navigium atque cursum ex Reipublica tempestate moderari;* y *De-*
Plutar: in *vita De-* *most:* *mades* Senator Grecki, kiedy mu zárzucáno że często odmieniał zdánia swoje, odpowiedział *se sibi quidem contraria saepe, sed nunquam Contraria Reipublica dixisse.* Lecz bez stuzney przyczyny odwieniac umysł, szpetney censury u Seneki godzien *Seneca in* *prov:* *występek: Levis & inconstans est, qui quod nullá causá laudavit, nulla causa vituperat: hac verò diversitas, est signum vacillantis animi, ac nondum habentis uigorem suum.* Y toć to sámó iest, o czym pártikulárníe pod podobieństwem nieskruszonego dyámentu do Xiążat y Pánow Polskich *Iustus Lipsius* mówi: *sicut Adamas, Nobilissimus inter gemmas, infractam vim habet, sic Princeps*

Princeps debet habere animi robur: Przyznawał y PIOTR ^{Matth. 16}
 CHRYSTVSOWI że był Synem Bożym, *Tu es Christus Filius* ^{Joan. 6.}
DEI vivi, y Nathanaél: *Rabbi Tu es Filius DEI,* przecięż zá to ^{Joan. 1.}
 Natanaéla nie czytam żeby Chrystus chwalił w Ewángelii; Pio-
 trá zaś S. nie tylko zá to wyślawia y Błogosłáwi, *Beatus es Si-* ^{Matth. 16}
mon Bar-Iona. ále go teź fundamentem niewzruszonym Ko-
 ściółá swego czyni, wynosząc go nád innych Apostołów ná
 stopień Naywyższego Biskupá, *Tu es Petrus & super hanc Pe-* ^{Matth. 16}
tram Aedificabo Ecclesiam meam. Jedno tedy wyznánie Piotrá
 y Nathanaéla było, á przecię nie jedná dla nich od Chrystusá
 pochwała y wyniesienie: Odpowiada Chryzostom: *Nathanaél id* ^{Hom. 55.}
facit, quando odium Pharisaeorum nondum erat exacuatum in Chri- ^{in Matth.}
stum; at Petrus fatetur Filium DEI, quando in Christum se viebant.
 Łátwoż to było Nathanaélowi wyznáć Chrystusá w ucisze-
 niu, w pokoiu, gdy temu nikt nie przeczył, ále w pośrzodku
 sámych przeciwności, gniewow záwziętych, y nienawiści w tym-
 że ták Świętym wyznániu trwáć, iáko trwał Piotr, to jest znák
 pięknego Sercá y umysłu chwalebneho, á zátym ták sobie przed-
 wieczna Mądrosć, Chrystus Pan, o Pietrze konkludował: Ten
 Piotr w ták ciężkich y niebezpiecznych koniunkturách, á prze-
 cię w ták státecznym wyznániu y miłości ku mnie trwa? flu-
 szna zá tym y przyzwoita rzecz, ábym ná tym Mężu státecznym
 y niewzruszonym iáko ná Opoce Kościół moy záłożył, bo gdy
 go ták ufunduję, pewny jestem, że go áni piekielne Bramy nie
 przemoga, gdy státku iego, nienawiści ludzkie w wyznániu stá-
 teczym Bóstwá mego, przełamáć nie mogły *& porta inferi non* ^{Matth. 16}
prevalebunt adversus eum. Iemu tedy klucze od Niebá, iemu
 naywyższá moc y władzá w Kościele moim, poruczę; *Tibi da-*
bo Claves Regni Caelorum. Błogosłáwiony tedy bądź w Koście-
 le moim Pietrze. *Beatus es Simon Bar-Iona,* y Kościół oraz moy
 niech w tobie uszczęśliwiony, ubłogosłáwiony będzie. Y tenéi
 to jest Páństwo moje, trzeci dar y láská Boska, ktorá y Kościół
 Święty, y Prowincye Chrześciáńskie, szczegulniey uszczęśliwia
 BOG, gdy im Naywyższych Biskupow y Prymáśow tákich daie,
 którzy przez rostropność swoię y státek w wszelkich o-
 kolicznościách niewzruszony, wszystkie ich interessá pomyslnym
 skutkiem kończą dopełniáją y koronują, *Corona Aurea super Ca-*
put ejus, expressa signo Sanctitatis gloria honoris & opus virtutis.

Temi tedy trzema darámi iáko we wśzystkich Prymasach
 Polskich, ták szczegulnie w Tobie I. O. M. Xiáże Dobr: u-
 szczęśliwił BOG Oyczyznę naszą. Tec to są obfitych lásk y
 Błogosławieństw potoki, ktore przy Herbownych Rzekách Two-

ich BOG dziś ná to Krolestwo szcudrobliwie zlewa. Ten to
Gen. 2. jest *triplex Fluvius qui egreditur ad irrigandum Paradisum* Kro-
lestwá Polskiego.

A nappierwey áni moge áni teź śmiem wysokich y przy-
zwoitych ták dystyngwowánemu Biskupowi wyliczác cnot
Twoich, bo mi tego y modestya Twoiá nie pozwalá, y jedno
bym się zdał czynić, iak gdybym Herbownych Rzek Twoich
chciał drogie nurty y krople liczyć y wymierzác. A zá tym
miiam nappierwey cnotę tę do ktorey (iákom iuź námienił) Dok-
tor národow wszystkich Biskupow *necessitue oportet Episcopum*
irreprehensibilem esse, to jest: życie twoie przykladne, święte
y bez noty; bo się wtey mierze to o Twoich Herbownych rze-
kách może mowić, co tam Owidiusz: *Fons erat illimis niti-*
dis argenteus undis. I tu się iuź pokázáło życie twoie podo-
bne życiu *Pontificis futurorum* CHRYSTVSA (iáko go názywa Pa-
wel Święty) ná ktorego sławę y życie lubo ták záwziętość ludzká
nástępowała; przecieź iego niewinnemu życiu ujac w niczym nie
śmiála.

Miiam głęboká pokorę twoie ktoreyieś nie jedenci w praw-
dzie, ále nayszczegulnieyszy przy odebraniu sáski I. K. Mci
P. N. Mił. dał przyklad, że mogeś to mowić do I. WW. Kolle-
gow swoich co Chrystus do Apostolow *discite à me quia mitis sum*
& humilis corde. Toć prawda że według S. Hieronimá. *in Paul:*
Qui Episcopatum desiderat, bonum opus desiderat, quia martyrium
desiderat, á to dla znacznych obligacyi tu w Polfcze, y męczeństwu
prawie równajacych się, (iákom wyzey námienił) tego dostoięń-
stwá ciężarow. *bonum opus desiderat quia &c.*; przecieź z drugiey
Hom. 33. strony miárkowałeś to W. Xcia M. dobrze co *Auctor imperfecti*
in matt. *operis: Episcopatum desiderare opus bonum in se est, Primatum*
autem honoris concupiscere, vanitas est: Primatus fugientem se de-
siderat, desiderantem se fugit & horret. A zá tym żeby do świa-
tobliwych Intencyi nie przysadzila się iákázkolwiek ámbicya,
wolałeś WX-M. tego się porzadku trzymác ktory opisuie Gregorz
S. *Rectus est Ordo ut querantur homines ad Episcopatum non ut qua-*
rant Episcopatum, boś się przedtym z Inflanckiego Biskupstwa
Tobie ofiárowanego wymowiwszy, teraz się záś y z konferowá-
ney Tobie Prymacyalney godności I. K: Mci wypraszał, y le-
dwoś ja z wielkim Páná ták dobrego y sáskáwego nálegániem
przyiał: y tu iuź o Tobie się prawdzi, *Primatus fugientem se de-*
siderat. A ja nie odstępujac od Allegoryi Herbownych Rzek
Twoich to nád niemi rysuie co tam Certanus Opat nád rzeká
szypkim pędem ná doł, ápotym wgorę wynosząca się nápisal: *Subli-*
mius

mius quó submissius; im się głębiey złote te Potoki unizaly, tym się wyzey w gorę y honor wzbily. Wszakże tymże samym stylem aplikacya y podobieństwem, toż samo zdał się do Rzek Twoich stosować Chryzostom S. *quanto se ipsum quis magis humiliaverit, tanto magis exaltabitur. Quemadmodum enim in aqua fit, quae tanto altius ascendit, quanto illam quispiam ad ima deduxerit, ita habet animi humilitas.* Hom. 7. ad Eph.

Miżam ja ieszcze gorliwość o Wiarę świętą, która W. Xca Mc na tak wyokim w Krolestwie naszym stopniu, nie tylko iako ile Prymasa, ale iako ile *Legatum Natum* dystyngwować nad innych I, W. Biskupow y Senatorow winna: bo iako się nie omylnie pełni o Herbownych Rzekach W. X. Mci. co tam o nich Aręzyusz, *vis ab origine pendet, ze wszelka cnota, dzielność y moc płynących Rzek zawisła od pierwszego ich początku y zrodła; tak to pewna, co Cichocki o godnych Antenarach W. X. Mci napisał, ze będąc Hrabiami na Orawie y Liptowie, będąc Pánami dziedzicznymi Rożembergu, Hradeku, Sobieńcá, Staregogrodu, Likawy, Berwaldu, Sclárow, y Zyweca, na samym pograniczu Państwa Węgierskiego, z kad (iako tenże pisze:) wszystkie prawie Sekty gościniec sobie do Polki ušaly, przecięz od tych ustawicznych, wspomnienia niegodnych, przechodniow, iako od iakich wod błotnistych, żadnym się kalem Herzyi brudzić y mazać nie dopuścili, od wszelkich błędow zawsze czyści, zawsze wolni. Bydź zátym nie może, żebyś W. Xca Mość, będąc potokiem z zrodła tak czystey y świętey krwi pochodzącym, miałeś kiedy w ślátku y gorliwości prawdziwey Religij, przy tak wyokim Twoim dostojenstwie y charakterze ušać.*

Te tedy y inne cnoty Twoie M. X. D. miżam: samey tylko Twoiey ku ubogim szcudrobliwości zapomnieć nie mogę; o ktorey, nie odchodząc od allegoryi Herbownych Rzek Twoich, tak Święty Chryzostom mówi: *nam qui mansuetus est, misericors & iustus, non intra se tantummodo haec recte facta concludit, verum in aliorum quoque utilitatem, praclaros hos faciet effluere fontes: ze człowiek łaskawy, miłośny, y sprawiedliwy, nie kontent z tego ze dla siebie non intra se tantummodo haec recte facta concludit, ale chce żeby też czynił dobrze y dla drugich; nie dosyć ma na tym, ze BOG na niego zlał łaski hojności y opatrności swojej, ale chce też same łaski Boskich potoki y na drugich zlewać, verum in aliorum quoque utilitatem praclaros hos faciet effluere fontes.* I tać to Herbownym W. X. Mci Rzekom właściwa cnota y dobroć. W yehwala tam Mędrzec Pánski, do for-

Eccl. 31. tunc y dostátkow mniej przywiązanego: *Beatus vir qui post aurum non abiit, nec speravit in pecunia Thesauris; Iza* cud to ieden poczyta, *fecit enim mirabilia in vita sua.* Iezeli to tedy u Mędrca cudem było, nie dbać o złoto y skarby? dopierożby u niego cudem była *W. Xcey* Mości szczodrośliwość y ludzkość z ktoreyieś *hospitalem mensam* ná wzor niegdy Ambrożego Medyolańskiego Biskupa często zástawiał, w wspaniałym swoim humorze nie dając się nikomu przenieść; że się naywłaściwiey prawdziło o *W. X. M.* trzech Rzekách, co tam nápiisał Pòeta nasz Polski: *aurea tergemino volvuntur flumina lapsu: Ista docent largum flumina forsan herum.* Dopierożby iezcze zá nayszczegulnieyzy między cudami cud poczytał, gdyby się przypatrzył *W. X. Mci* szczodrośliwości, któraś *W. X. Mość* ubogie witydzące się zebrać, dostátanie á skrycie zápomagał, pełniąc to o Herbownym swoim Korczaku, co tam o rzece płynącey do Morza powiedział Seneca: *Palam venit, secretò revertitur.* Zé cokolwiek czyli to z dziedzicznej substancyi; czyli *ex Patrimonio Christi*, w złote te rzeki wpłynęło, to po wielkiej części dla *BOGA*, á cicho y sekretnie *tacito motu, more fluentis aquae* wypłynęło: *palam venit, secretò revertitur.*

Takie tedy á tak wielorákíe cnoty Twoie, *I. O. M. X.* iák drogíe iákíe nurty zebrały się w Herbowny Korczák Twój *Flumen DEI repletum est aquis.* Te to są wody z krorych Niebo słodycz, Oyczyzná wigor cnoty, prawowierná religia ochłodę odbiera. Y ia się iuz tey iákkáwości *I. K. Mci* Pana naszego Miłostíwego, ku Tobie *I. O. Mci* Xiążę Dobr: nie dziwiuję, bo iezeli u Rzymian był ten zwyczaj, *Hauris Aquam? puteum corona;* słuszna y przyzwoita rzecz była, áby ten Pan będąc ukontentowány potokiem słodkich y wdzięcznych cnot twoich, ktoremiś Polskę całą światobliwie nápełnił, Herbowne twoie Rzeki, nie tylko Biskupią Infużá, nie tylko Xiążęcá Mitrą, ále też ViceReyską Koroná uwieńczył. *Hauris Aquam? puteum Corona. Corona aurea super Mitram ejus expressa signo Sanctitatis. &c.*

Coż iuz mówić o głébokíey Twoíey umiéjności? ia sádzę że iezeli się gdzie wielká mądrość, tedy niezmierná w Twoim *I. O. M.* Xiążę Dobr: Herbownym Korczaku pokazáła. *Eccl. 24.* *Ego sapientia quasi trames aquae immensa de fluvio.* Tu się zebrały Oratorskie *Flumina*, tu Euryp Filozoficzny, tu się Teologiczne morze, ták zkompendyowáło, że się to nád nim písać może, co *Ioannes Ferus* ná pochwałę mądrego Kárdynała Maffeiá Barberyna, námálowáwszy zá *Symbolum Nil;* nápiisał: *inna;*

*inundatione ferax. A Iulian Apostatá tak Nil do iednego Mądre-
go przyrownal: Nilus per Regionem fluens, opum divitiarumq;
vim affert: tu vero linguam locutionemq; tuam in animos ju-
venum immittens ad scientia divitias deducis. A Ia też same flo-
wá nieco odmieniwszy ná Twey mądrości Mćie Xiążę pochwa-
lę, tak stoluie: Tu vero linguam locutionemq; tuam in animos
senum immittens, ad Sapiencia perfectaq; cognitionis divitias de-
duxisti. Alboż nie świadkiem będą Polskie Trybunały ná kto-
rychś Deputatem zásiadał? iákoś się tam nieraz prezentował,
nie tylko wymownym pro Iustitia Oratorem? ále też grunto-
wnym y niezbitym, co do rácyi Filozofem? co do sumien-
ney rezolucyi głębokim, y wskrus wszystkie okoliczności prze-
nikającym Theologiem? że się w ten czas nietylko młodzi, ále
też y stárzy w umiejętności práwá Senekowie, mieli ieszcze
czego od Ciebie doucząc: tu vero linguam locutionemq; tuam
in animos senum immittens ad Sapiencia perfectaq; cognitionis di-
vitas deduxisti. Y to to jest, co Ci wielką powagę, y kredyt
in illo Theatro Świętey spráwiedliwości tak ziednało, że gdy
ledwie, niewszystkich sentymentá in Contrarium stanać miały,
Tyś ie wszystkie, y mądremi y sumiennemi rácyami tak zkon-
winkował, że się náklonić ná Twoie zdánie musiały; bo uzna-
wały to w Tobie co tam Pismo o Szczepánie, że non poterant
resistere sapientia & spiritui qui loquebatur in eo. A ia iuż to
ná Herbownym Korczakiem Twoim piżę: vis nulla retardat,
że się wod twoich mądrych głębokim obrotom, żadna sílá, za-
dna tamá nie opárta, vis nulla retardat. Wnieść iuż kázde-
mu łatwo, iák wielkiego będzie miała Oyczyzná, praw y swo-
bod swoich w Senacie Obrońcę, kiedy tak mądrego y mocnego
Spráwiedliwość doznála w Trybunale Protektorá.*

Iednakże estymowaná od Májestátu mądrość Twoja I. O.
M. X. Dobr: tak Cię wspaniale światu Polskiemu wystawia, że
Cię oraz zniá y godność, y záslugi Domu Twego ná nayspier-
wszy po Majestacie honor wynosi. Wynosi Cię godność Do-
mu Twoiego, bo ieżeli o kim, to o Tobie się prawdzi co tam
Stácyusz do Kryspa znaczney familii Rzymianina wstępujące-
go ná Senátorská godność, powiedział:

- - - Non te series inhonora Parentum,
Obscurum Proavis & prisca lucis egentem
Plebeia de stirpe tulit, non sanguine cretus
Turmali, trabeaq; & remis ac paupere clavo
Augustam sedem & Latij penetrare Senatus,
Advena pulsasti, sed precedente tuorum
Agmine.

Dwudziestu dziewięciu Korczaków, to jest jedenąstu z nich Bi-
kupów, Woiewodów, Kasztelanów, y Ministrów Senatorii *Ordinis*
osimnastu, uderowało Ci do Senatu Polskiego drogę: iako to szero-
ko wywodzi Nieścieki w Koronie Polskiej. Páprocki zaś o po-
czątkach Domu Twoiego pisząc twierdzi, że Prześwietny ten
Dom w Krolestwie Węgierskim samę tylko Czółę miał za Herb,
ktora na samym helmie teraz rysują; tylko że tá Fami-
lia, w pomienionym Krolestwie będąc bárdziej znaczna, dosta-
tnia y mężna, nád trzema przednieyszemi tám rzekami, to jest
Dunajem, Sáwa, y Cisa, nieprzyjaciół Krolestwa swego często-
kroć gromiła: gdy zaś Zoardus teyże familij Przodek, będąc
za czasów ieszcze Pogáńskich po śmierci zmarłego ná ten czas
Xiążęcia Węgierskiego, zapralzany ná Tron, wymowił się z tey
godności, stręcząc im za siebie iednego z Familii Caninów má-
jących za Herb, psa: ten zaś po Elekcyi swoiey okrutnie się
z poddanemi obchodził; zepchnął go z Tronu iako Tyranna Zo-
ardus, y seb mu uciał; za co Domowi iego nie tylko w rekomp-
pense podiętych nád trzema rzekami prac woennych trzy Rze-
ki, ale też ná pamiątkę zniesionego od niego Psiey familij Ty-
ranna, psa głowę do Czóły przydano. Dodaie tenże Páproc-
ki że tá tak można, sławna, y szczęśliwa Fámilia po rożnych
się w Europie Pánstwach rozeszła; jedni osiedli w Pánstwie We-
neckim, y z tych ieden Przezwikiem Fránciscus Donátus dla
wielkich záług swoich, był kreowany Xiążciem Weneckim.
Druczy zaś w Krolestwie Neápolitańskim: y z tych, wiele go-
dnych Familij powstało: nayszczegulniey zaś Prześwietny Dom
Karáffow, ktorých się toż samo godne Imie, zdaniem tegoż Au-
ktora Korsakiem z Włoskiego tłumaczy. Aż też z Ludwikiem
Krolem Węgierskim y oraz obranym Polskim, pierwży z tey-
że Familii do Polki naszey zawitał Dymitr KOMOROWSKI,
Hrabia ná Liptowie y Orawie, Pán ná Rozembergu, Hradeczu,
y Starym Grodzie. Ten to był w Polszcze pierwży *per directam*
lineam Przodek W. K. Mći; pisał się w Polszcze Bozydar. Iá-
koż prawdziwie dla nas był Bozym Dárem y w Osobie swoiey,
y w osobie Sukcessorów swoich, á szczegulniey zaś w Osobie
W. X. Mći. Był Bozym dárem w Osobie swoiey, bo go za taki
Oyczyzna naszą przyjęła; bo go dla godności lego poważać y
szacować umiała; bo go zaraz miedy Gospodarzów swoich, to
jest Ministrów Senatorij *Ordinis* policzyła; bo mu Skárb y
oraz z Skárbem swoim Sercá powierzyła, *ubi Thesaurus ibi Cor*,
bo z Herbownemi iego Rzekami nayprzednieysze krwi Polskiej
Potoki ziednoczyła; Gdy Corki iego iako trzy Herbownych
Rzek

Rzek Gracye z trzema pierwszymi Imionami, to jest pierwszą Elbietę Imieniem, z Dobrogostem Kąsztelanem Poznańskim, Generałem Wielkopolskim, Drugą Annę z Tęczyńskim Woiewodą Królewskim, Trzecią Katarzynę z Dobiesławem Oleśnickim Woiewodą Sandomirskim, a przez to z Innymi pierwszymi Imionami *sacro vinculo* połączyła.

Y toćto jest gdy częstokroć *Fons parvus crevit in Fluvium magnum*, że co w zrośnie w Rzekę Wielką, to pierwej małym zrodłem byź musi; przecięż o tobie Prześwietny Korczaku zawnie się to prawdziło, co tam u Poëty o Nilu. *Nulli parvum licuit te Nile videre.* także był przy pierwszymi swóich w Polsce początkach, wielki, tak obszerny!

Jeżeli tedy wielkie rzeki z małych się poczynają zrodzić. *Flumina Magna vides parvis ex fontibus Orta* iakiego się dla Ciebie Inkrementu z pierwszej zaraz powodzi, spodziewać trzeba byś? Iakoż szczęśliwie pełniły się te nadzieie, bo potomkowie tak godnego Antecessora, częścią Senatorskie Krzesła osiadali, częścią Koronne, częścią Ziemskie, po Woiewodztwie Królewskim, Sandomirskim, Ruskim, Bełzkim, Podolskim, Wołyńskim, Bracławskim, urzędy y dostojenstwa godnie *non interrupta* do tych czas serie piastowali: że się to w tej mierze o Herbownych Domu tego Rzekach prawdziło, co tam Claudian o Stylikonie: *portus honoris semper erant.*

Coż mowie o innych I. OO. I. WW. Domach z Imieniem W. X. Mci. z kolligowanych? *numera stellas si potes?* iak niegdyś mówił BOG do Abrahamá gdy Rodzay Jego na ziemi miał rozprze-strzenić; tak ja wyznąć to samo muszę o tym Domie: o którym się to u Poëty prawdzi: *par celo est ista Domus.* Ze gdybym chciał połączone z nim komputować Imioná, jednobym zamyślał; iak gdybym nieprzerachowane na niebie gwiazdy liczył: *numera stellas si potes?* A za tym mi iam *multiplix nexu* połączone z domem W. X. Mci po Woiewodztwach Sandomierskim, Ruskim, Wołyńskim, Podolskim, Bełzkim, Bracławskim, Prześwietne Fámilie. I. O, Xiążat Ichmciow WISNIOWIECKICH, CZARTORYISKICH, I. WW. POTOCKICH, KALINOWSKICH, LIPSKICH, ORANSKICH, HVLEWICZOW, RADECKICH, SOŁTYKOW, RZEWSKICH, SZVYSKICH, MAKOWIECKICH, MŁOCKICH, ROSTKOWSKICH, BEKIERSKICH, SŁVGOCKICH, SVLMIRSKICH, GVROWSKICH, ZŁOTNICKICH, GRABIANKOW, KVMANIECKICH. Mi iam po Woiewodztwach Wielkopolskich, Sieradzkim, Mazowieckim, I. WW. KONIECPOLSKICH, KOSTKOW, ŁASKICH, KORYCINSKICH,

GRVDZINSKICH, TVRSKICH, PRZEREBSKICH, ŁOPACKICH, PRZYŁĘCKICH. Przepomnieć iednak nie moge w naszym Woiewodztwie Krákovskim, *ab antiquo* połączonych *cum inelyto* W. X. Mci *sangvine* Imion. A naypierwey I. WW. Márgrábiow ná Pinczowie MYSZKOWSKICH *multiplici nexu* z W. X. Mci z Kolligowanych. Bo MIKOŁAY MYSZKOWSKI Káasztelan Oświecimski miał zá sobą ZOFIĄ KOMOROWSKĄ Káasztelanę Polaniecką. Potym MIKOŁAY KOMOROWSKI Stárostá Oświecimski Syn KRZYSZTOFA Hrábi ná Zywcu KOMOROWSKIEGO Káasztelana Sąddeckiego, miał zá sobą ANNĘ MYSZKOWSKĄ Corkę ZYGMUNTA Margrabi ná Pinczowie MYSZKOWSKIEGO Márszałka W. Koronnego. Z tey urodzony naystarszy Syn STEFAN, przeniósł Przeświętná Familiá swoię ná Ruś, Wołyń, y Podole. Potrzecie, STEFAN KOMOROWSKI Podkomorzy Bełzki z DOROTY LIPSKII Siostry ANDRZEIA LIPSKIEGO Biskupa Krákovskiego Vrodzony, miał zá sobą KATARZYNĘ MYSZKOWSKĄ Káasztelanę Bełzka, y z nią trzech Synow: MICHAŁA, IANA, y trzeciego ADAMA, Dziada rodzonego W. X. Mci. I iuż ia się nie dziwuję, że I. W. IOZEF Margrabiá ná Pinczowie GONZAGA MYSZKOWSKI Káasztelan Sandomierski, szczególnym W. Xiążęcá Mośc w życiu swoim, áffektem poważał y piástował, bo w ták Godnym Sukcessorze y Wnuku swoim naydroższą krwi swoiey porcyá szacował y kochał.

I. WW. WIEŁOPOLSKICH, z których to IAN WIEŁOPOLSKI Káncierz W. K. á Dziad naszym KONIUSZEGO y CZESNIKA Koronnych wziął *in Sociam vitæ* KONSTANCYÁ KOMOROWSKÁ KRZYSZTOFA KOMOROWSKIEGO, z MYSZKOWSKIEY zplodzonego Corkę, z która nię rylko Zywiec ále y Margrabstwo potym Pinczowskie, *iure devolutivo* w ten Dom dostało się.

I. WW. TARNOWSKICH: Bo PIOTR KOMOROWSKI Káasztelan Polaniecki, miał zá sobą BARBARĘ Hrabiankę Tárnowską.

I. WW. PONIATOWSKICH: Bo PONIATOWSKA Siostrá rodzoná Oycá teraznieyszego Woiewody Mázowieckiego, była Prábabką W. X. Mci, bo urodziła KATARZYNĘ IAROCKÁ Miecznikównę Przemyśką, Mátkę Oycá W. X. Mci.

I. WW. LANCKORONSKICH: Bo Zbigniew LANCKORONSKI Podkomorzy Sándomierski połączył Imię swoje *nuptiali federe* z Domem W. X. Mci w KATARZYNIE KOMOROWSKIEY Káasztelance Sąddeckiey,

I. WW. IORDANOW: Bo ANASTAZYA MYSZKOWSKA Káasztelaná Sándomierskiego Wnuczka á W. X. Mci Ciotka zászczyca to Imię dáná będąc *in Sociam tori* I. W. IORDANOWI Woiewodzie Bráclawskiemu.

I. W W. DĘBINSKICH: BO ALEXANDER KOMOROWSKI KRZY-
SZTOFA KOMOROWSKIEGO Kasztelaná Oświęcimskiego Syn miał
zá sobá DĘBINSKÁ Kasztelanę Biecká.

Tyle tedy á tak wysokie w tym tu Woiewodztwie Imiona,
szczyca się konnexyá z Domem W. X. Mości Dobr. Což
gdybym też tamę ligę tylu po rożnych Woiewodztwach iaśnie-
jących Imion chciał wyliczać? áni bymi czasu, áni Foliałow
ná to wystárczyło.

Ale ktož iuž nie widzi? że te wszystkie Pierw-
sze w naszym Woiewodztwie y owszem w całej Pol-
sce, przez tyle iuž wiekow w Senacie Polskim zásiadłá
Familie, dawno iuž odziedziczyły pierwsze dla W. X. Mci
Krzesło, y *jus successivum* do niego nábyły. Nayszczegulniey
iednak naywyższe w Senacie miejsce dla W. X. Mci zásiadł:
wielká Kościołá Bożego y Woiewodztwa nášzego ozdoba Z BR-
GNIEW OLESNICKI, wprzod Biskup Krákowski, á potym Ar-
cybiskup Gnieźninski y Kardynał K. B. z Kátáryzny Komorowskiy
Podskarbianki W. K. á Twoiey Praprabábki urodzony. A zátym ci
tu przyznáć Mci Xiáże Dobr: y powtorzyć z Klaudianem po-
treba.

*Non paupere Clavo
Augustam sedem & Lechici penetrare Senatus;
Advena pulsasti, sed procedente Tuorum
Agmine.*

Wynoszą cie ieszcze ná tę naywyższą godność, y zasługi
Domu Twoiego bo ten nie pierwey do Polski iák do Senatu
wszedł, nie pierwey w Senacie zásiadł, áž sobie do niego przez
zasługi utorował drogę. Ze Polská nášzą tak szczęśliwym zwiáz-
kiem z Wielkim Xięstwem Litewskim do tych czas się zászczy-
ca y cieszy, komuž to przyznáć? ieżeli nie pierwszemu z An-
tecessorow W. X. Mci Dymitrowi KOMOROWSKIEMU Pod-
skarbiemu W. K? Ten po śmierci Krolá Ludwiká utrzymáwszy
stronę Iadwigi Krolowyi Polskiey; dał iey zbáwienná dla nas
rádę, żeby nie zá Gwilelmá Rákuskiego, ále bárdziej zá Iá-
giellá, Litewskiego Xiążęcia posłał. Ten to był naypierwszy
wstęp, ktory ten Wielki, y zyczliwy dla Oyczyzny Minister, po
pierwszym do niey weściu swoim uczynił, do tak piękney, do
tak zbáwienney dwom tym obszernym y kwitnącym Pánstwom
ligi. Miałáż to tego Páná przy pierwszych Iego w Rzeczy-
spolitey początkách, ku niey zasługá? Což mowić o Sukcesso-
rách tak Wielkiego Antenatá? Synowie, Iego pierwszy Iákub Re-
gimentarz Woyłk Koronnych, w Litwie wojując przeciwko Swi-
drygi.

drygiellowi ná Márſowym polu R. 1430. odważnie poległ. Dru-
gi Mikolaj, Władysłáwowi Krolowi który pod Warną zginął;
wálecznie y szczęśliwie do Korony Węgierſkiej dopomagał;
bo wszedſzy z ſwoimi w Węgry nie tylko część tego Pánſtwa
z Prezburgiem Pryncypálnym Miáſtem ná Krolá ſwego ode-
brał, ále y Iskřę Hetmána który ſtronę Elżbiety Krolowi
utrzymywał, nieraz nádweręzył, y Spiż iáko Stároſtá tey Pro-
wncyi ná ten czás, od tegoż Adwerſarzá Impetycyi obronił.
Syn zaś tego Mikoláia, á Wnuk Dymitrá pokazał to Swiátu
Polskiemu, że nie tylko krew tak godnych Antenatów, Ale tez y
Męſtwo ich y wierność ku Krolom ſwoim y ſtátek nie prze-
lamány iáko dziedzictwo ſzczegulne, z tak ſliczną krwią w nich
odebrał: Ten naypierwſzy náſzego S. Kázimierzá ná Kroleſtwo
Węgierſkie od wielu záproſzonego, zdrowie y doſtoieństwo Je-
go ubezpieczájac, onemuż Rozemberg: Oráwę y inne Zamki
dziedziczne oddał, y koſttem go wláſnym z całym Dworem
przez całą ná on czás Rewolucyá Węgierſką, doſtátnie luſten-
tował. Ten wnadgrode tey ſwoiey ku Krolom ſwoim wierno-
ſci od Mácieia obránego Krolá Węgierſkiego, z tychże ſámych
Zamkow y Márgrábtw w Węgrzech zoſtájących wyzuty. Ten
z okázyi opácznego udánia przed Krolém Kázimierzem, iákoby
ſkryte iákies z Mácieiem Krolém Węgierſkim miał kointelli-
gencye, z woli tegoż Krolá od Dębińſkiego Woiewody Sando-
mirſkiego, Stároſty Krákowskiego, z woylkiem náiachány: kro-
ry mu Berwald zburzył, Zywiec ſpalił, á Száfáry, Rotuſdom
(od których pomienionej Máietnoſci Komorowſcy nábyli) od-
dał; ten jednak niepomniac y ná zaſługi ſwoie, y ná tak wielką
krzywde, nie pámietajac ná niewdzięcznoſć prętkowiernego Mo-
nárchy, kilka mu ieſzcze wláſnymi Chorągwiámi pod Grundwál-
dem przeciwo Krzyżakom dopomagał. Ten ná koniec Xięſtwo
Oſwiecimſkie z Remoſzkim Stároſtá Krákowskiem, od Rozboy-
niczych kup oſwobodził, y toż ſámo Xięſtwo ná Krolá y Rzecz-
poſpolitá odebrał. Máleż to Męſtwá, ſtátku, y wiernoſci ku Oy-
czyźnie ſwoiey, Antenatów W. Xiążęcey Méi dowody? Ale
ná coż ia ſię z zniemi tak ſzerzę? wielość ich y zacnoſć, z iedney
zdrugiey ſtrony krotkoſć czáſu tego mi nie pozwala: więc ia iuż
milczę; ále niech Kroniki náſze wyznáia iák wielu KOMO-
ROŦSKICH, te Oyczyznę Pierſiámi wláſnymi iák potężnief-
szym murem od Nieprzyiacielá záſtániali: że ſię to o Herbo-
wnym Ich Koczaku mowić może, co tám *Exod: 14. e-
rat aqua quaſi murus à dextra Glava*: niech wyznáia iá-
ko wielu KOMOROWSKICH ná Seymách *pro bono publico*, ná Try-
bunálach

bunałach Koronnych; ná Kommissyách *pro Iustitia* krwáwo pracowáło; y te dopiero wraz zemną przyznáią, że choćby iuż nie stáło Rubikonu y Miniatur do záfárbowánia Purpury, która godność Prymácyálná W. X, Mći nád innych *Iásnie Wielmożnych* Biskupow záfzczycáć y dystyngwowáć będzie, sámá iá godnych W. X. Mci Antenatow wylana zá Oyczyznę krew y krwáwe ich dla niey poty zárumienié moga. Y táć to iest *gloria honoris*, którą ufzczęśliwił BOG Oyczyznę nászę w Osobie Twoiey Mćie Xiążę Dobrodzieiu, gdy Cię tákiego *in primo subsellio* nam stáwia, który y Oyczyznę mądroséiá Twoiá iuż nie iáko Syn *Filius Sapiens Corona*, ále iáko *Pater Patriæ* záfzczycasz, y sam iesteś przez godnych Antenatow Twoich krew y záslugi, záfzczycony, *Corona aurea super Mitram ejus expressa signo sanctitatis gloria honoris*.

Ná ostátek *Opus virtutis*: to iákó iest estymowaney záfwsze od wszystkich *activitatis* y powági W. X. Mci nayosobliwszym dzie íem, ták będzie naywiékszým tego Krolestwá w swoim szczęściu ubespieczaniem. Bo czy mozesz iuż tá Oyczyzná wátpié o Pomyślnym swoich interessow, w każdych by naytrudnieyszých okolicznościách powodzeniu? dopieroż czyliż się może obawiać iákieykolwiek w szczęściu swoim alternaty y záchwiania, gdy to wszystko záładza ná dwóch tych niewzruszonych filarach, to iest osobliwey W. X. M. Dobr. roztropności, y státku Iego we wszelkich áwánturach nieprzelámanym. Dales naypierwey W. X. Mśc dowod roztropnego y Prałata y Statysty: Dales dowod roztropnego Prałata: bo iezeli wierzyć trzeba (iákoż y trzeba:) Bernardowi do Biskupow mowiacemu: *prudentialib. 2. de est, prudenter prudentiá uti, eiq; charitatem velut sociam addere: Consilio. nam virtus discretionis absq; fervore charitatis jacet, & fervor vehemens, absq; discretionis temperamento precipitat: w tymes się szczegulniey záfwsze magni Consilij Virum W. X. Mość poka-*

zał, gdyś nietylko wszelkie okoliczności interessu, *proclivitates*, intencye y ugodzenia *Subjektorum*, mądrze miárkował; áleś tego samego umiarkowania árcyroztropnie do końca przedsięwziętego używał, postępując nie skwapliwie, ále *cum longanimitate*, łącząc gorliwość zdykrecyá, rygor z powolnością: maiąc to sobie zá máxymę nieprzelámaná, co tám Klaudyán *de Consulatu Manilij*,

*Peragit tranquilla potestas,
Quod violenta nequit; mandataq; fortius urget
Imperiosa quies.*

A ia już piżę to nád Herbownym W. X. Mci Korczákiem; co tam nád Nílem tenże Pòeta: *Lenè fluit Nilus sed cunctis, omnibús extat utilior.* Dalesz iefzcze W. X. Mość dowod roftropnego Statyfty, bo to, co nayprzezornieyfi wtey Rzeczypofpolitey Státyftowie czynić zwykli, *pro regula agendorum W. X.* Mc dla fiebie wziáleś, gdy nie tylko intereffa do czáfu, mieyfa, y innych okolicznoſci, ále też y fiebie famego do rożnych w tym wolnym Národzie ludzi humorow, mądrze ákkomodo-
1. Cor. 9. wác umialeś: prawdzac to o ſobie co tam Páwel *omnibus omnia factus sum,* z Pánem Pan, z Prafatem Prafat, z Szlachcicem Szlachcic, z powaźnym powaźny, z Przyiacielem Przyiaciel podufały, dla wſzytkich zgoła uprzejmy y ludzki *omnibus omnia factus.* I tu fię o Herbownym W. X. Mci Korczáku mo-
wić mogło, co tám Ian Mázonelli, iednemu godnemu Prafatu-
wi z familii Fontannow, námálowawfzy pierwey różnego faffonu Wazy, woda nápefnione, to nád wodą ryfuiąc, przypifał: *Normæ se accommodat omni.* Niech zaś tego W. X. Mci procederu nikt nie ma zá ſamą politykę; bo iey nie mniey ſwięty, iáko też roftropny Prafat y Patryarcha Wenecki *Laurentius Iustinianus* uczy: *transformemur in singulos, communicemus nos omnibus, ita: ut illud Apostoli impleatur in nobis: omnibus omnia factus sum.*

Miedzy temi iednak y innemi, ſzczegulney roftropnoſci W. X. Mci dowodami, nayznákomiciey fię wydawał Deffen ów fercá piéknego, ktory wyżey opifał Seneká: *Proſice & ante omnia hoc cura ut conſtes tibi: quoties experiri velis an aliquid actum fit, observa: an eadem velis hodie, qua heri.* Nie będę ia wſpaniałego w tey mierze W. X. Mci umyſlu indukował przykła-
dow; bo całe iego życie iaſnym nam było przykła-
dem y dowodem, że czyli to záchodziła *integritas S. Iuſtitiae?* byleś iey obrońcá nieuſtrażonym: czyli okolicznoſć dobrej har-
monii lub intereffu? byleś dla przyiaciela przyiacielem, dla Eſtymatorow y klientow Twoich, íálkáwcą y protektorem íta-
tecznym. We wſzelákich zgoła okurrencyách to náležáło było o W. X. Mci mowić, co tam o Traianie Pliniuſz: *Initium laboris mirer an finem? multum est quod perseverasti; plus tamen, quod non timuisti, quod perseverare non posses.* Kaźdemu początko-
wi chwalebnego uſiłowania W. X. Mci trzebá fię było dziwić, dla iego doſkonáloſci; ále nierownie bárdziey dokończeniu, dla nieporównanego w nieprzełamanych trudnoſciach ítátku y me-
ſtwa: *multum est quod perseverasti; plus tamen, quod non timuisti quod perseverare non posses.* Wielki to wyłokiego W. X. Mci umyſlu argument, wytrwanie wprzeđſięwzięciu; więkſzy w tym,
żeś

żeś się nie lękał tego, abys w trudnych imprezach nie ustał; nay-
więkły zaś, że inni nawet, ani wątpić o iednostaynym umyśle
W. X. Mci mogli. A iákże iuz Oyczyzná nászá obawiać się
o siebie kiedy może? iezeli się w naywiększych áwánturach ná
Twoię M. X. D. rostopność, zábiegi, y statek piękneho serca pow-
zda y spuści; doznawszy tego, że iezeli którym rzekom, tedy Prze-
śwíetnemu Korczákowi naywłaściwsza to w Osobie W. X. Mci
enota *nunquam retrorsum*. że się w dobrych przedsięwzięciach
cofać nieumie; ále iák nápiśał o Nilu Klaudyán *Par semper si-*
milisq̃ meat.

I teć to są trzy o których do tych czas mowilem Gracye
prześwíetnego Korczáku: te to są trzy pociech y błogostawieństw
Bołkich potoki, ktore z trzema Herbownymi Rzekami hoynie
dnia dzisieyszego zlewa BOG ná Oyczyznę nászę, przy Twoiey
I. O. M. X. D. ná Prymacyalná godność inauguracyi y poświę-
ceniú: *Fluminis impetus latificat Civitatem DEI, sanctificavit ta-*
bernaculum suum Altissimus. Pełniąc miłosiernie tę swoię obie-
tnicę nád námi, ktorą niegdyś dał był Izraélowi: *Aperiet Do-*
minus Thesaurum suum optimum, caelum: ut tribuat pluviam ter-
rae Tuae in tempore suo, benedicetq̃ cunctis operibus manuum Tuarum.
Iákoz trudno nie przyznáć, że gdy nam BOG ták nieo-
szácowánego Prymasa daie, iákby iuz nie deszcz z otwártey
skárbnicy Niebieskiey, ále niezmierne wylewy sask swoich ná
Ziemie Polską w Prześwíetnych Rzekách spuścił, *im-*
mensum Caelo venit agmen aquarum, na ubłogostawienie iey we
włzelkich dziełach y imprezach W. X. Mci dla dobra póspoli-
tego, *Aperiet Dominus Thesaurum suum optimum, Caelum: ut tribu-*
at pluviam, benedicetq̃ cunctis operibus manuum Tuarum.

Deute-
ron: 29.

Virg: in
Ecc.

Niechże iuz BOGA y Páná nászego zá tę niewyflawioną ku
nam Iego Dobroc y Miłosierdzie, nie tylko Polšká ubłogostawiona,
ále y cały Swiát y Niebá z Rzekami swoiemi, á moc iego wiel-
ká ktorą nád námi dziś pokazał wielbiá y błogostawia *Benedi-*
cite aquae, quae super Calos sunt Domino. Benedicite omnes vir-
tutes Domini Domino.

Dan: 13.

Te to są trzy pociech y sask Bołkich potoki, ktoremi nie
z Imienia tylko, ále z swiátobliwosci y wielkiey oraz ku temu
Krolestwu saskáwosci, nie raz Błogostawiony BENEDYKT XIV:
nas uszczęśliwił, gdy Herbownym rzekom Twoim I. O. Mci
Xiáże Dobr: łodki Piotrowey, czyniac Cię, przy tym Prymacyal-
nym dostoięństwie, *Legatú Suú Natú,* w Polszcze powierzył. Wiem
że gdy ELIASZ dotknał się płaszczem swoim Iordanu Rzeki, ták
iá rozdzielił y wysuszył, że iá suchá noga bez wszelkiego nie-

4. Reg: 2. *bespieczeństwá z ELIZEUSZEM przebył: tulitq̄ ELIAS pallium su-
am, & percussit aquas, quæ divisa sunt in utramq̄ partem, & tran-
sierunt ambo per siccum.* Gdy zaś Herbowne W. X. Mci Rze-
ki Ociec Święty Palliuszem Prymacyalnym zdoł, nieomylná

S. Leo de SS. Apo: P. & P. *nádzieia że ná nich PIOTR Łódka Wiáry swoiey constantior
quàm cum supra mare graderetur bez wszelkiego niebespieczeń-
stwá szczęśliwie się w Polfcze powozić będzie.*

Te to są ieszcze trzy pociech y błogosławieństw Boskich po-
toki, które w swoim Imieniu *Ter Augustus* Najjaśniejszy AV-
GVST III. KROL Polski, Pán nasz Najślaskawszy, w trzech W.
X. Mci Herbownych Rzekách, trójąko ukoronował; to jest Bi-
skupią Infulą, Xiążęcą Mitrą, y Vicereyfką Koroną, *Corona au-
rea supra Mitram ejus.* Ia iezeliby mi się do Ciebie Najja-
śniejszy KROLU P. N. M. godziło mowę obrocić, mogłbym
Cię nie tylko iáko Páná, ále iáko Oycá oraz Nászego, spytać
słowy, ktoremi niegdyś Ezau umawiał się z Iakobem Oycem:

Gen: 27. *Núm unam tantum benedictionem habes Pater? Iestes Miłości-
wy Pánie Nász w Osobie Swoiey Kościoła Bożego uszczęśliwie-
niem, Swiátá Chrześciańskiego Ozdobą, Nászego Krolestwá u-
błogosławieniem. Iestes uszczęśliwieniem Kościoła Bożego:
Wielkież to álbowiem szczęście dla niego, mieć tak in sinu suo go-
dnego y Świętego Monárchę. Wielkie szczęście dla niego, widzieć
iák się z swoim Pánem y Dziedzicem, tak piękna ziemi Chrze-
ściańskiey porcyá, ad integritatem prawowierney Religij po-
wraca: widzieć iáko za stáraniem W. Krolewskiej Mości, tudzież
światobliwą kooperacyą Krolowyi Ieymości Páni Nászey Mi-
łościwey, Tá Prowincyá która nappierwszą była błędow Mi-*

S. Leo in Fests: SS. Apost: *strzynią, staie się iuz, porzuconey Prawdy Uczennicą: Quæ fuit ma-
gistra erroris, facta est discipula Veritatis.* Ia rozumiem że choć-
by tak oczywistych niebyło, iáko są, dowodow Procedencyi
Wafzey Krolewskiej Mości z Prześwietney y Przeświętey oraz
Krwi IAGIELLONOW Monárchow Polkich; tedy tá sama o
Wiągę Świętą w Xięstwie swoim dziedzicznym Wafzey Kro-
lewskiej Mości gorliwość, partykularnym powinna byđz do-
kumentem, żeś świętey Krwi Tego Monarchy y Apostoła
Litewskiego, nayprawdziwszym Sukcessorem; gdy przykładem Ie-
go w dziedzicznym Pánstwie, Świętą instauruiesz y rozszerzasz
Religią; Gniazdo iey y fundament zakładając w wspaniale y
kolztownie od Siebie wystawioney Bazylice Drezdeńskiey. Iestes
Miłościwy Pánie ozdoba Europy, zaśczytem Monárchow y Xią-
żat, zdobiąc ich Maiestaty znaczną krwi swoiey porcyą: szczegul-
nie zaś (:nie bez ianych inwidy, lub też podobnego szczęścia, u-
pragnienia:) Franculkie, Sycyliyskie, Bawarskie &c. Iestes ozdoba

Pá.

Pánow Chrześciańskich, nie tylko życiem Świętym, ale też szczegulną rostopnością, y wspaniałością umysłu, tudzież humorem prawdziwie Krolewskim, innym Monárchom dającym się naśladować, ale nie celować. Jesteś Miłościwy Pánie ubłogostawieniem Národu Polskiego, gdy za szczęśliwego Pánowania Twego, lubo inne sąsiedzkie Prowincye, wustawicznym prawie zamieszaniu były, My iednak w miłym pokoiu pod Oycowskiemi W. K. M. P. N. M. rządami cieszyliś. my się wolnością y szczęściem Národu nášzego, y cieszyć nim, (:w BOGV nadzieia:) poki y Tobą będziemy. Iednakże nie kontentes Miłościwy Pánie, żeś nas w Osobie Twoiey, y w Nayiaśnieyszey Familii ubłogostawił, chciaeś procz tego y w troistych VICERIA Nászego rzekách, uszczęśliwić Polskę Nászę: *Non una Tibi est benedictio.* Bądźże pewien Miłościwy Pánie, że te *fideles aqua* nie tylko Łodkę PIOTROWĄ, nie tylko wolność Polska, ale *Fortunam Casaris*, to jest szczęście y honor tak łaskawego ná siebie Pána, z Nayiaśnieyszą Familją piastować, *Et ab omni naufragii periculo*, utrzymać potráfia.

Esa: 33.

Teć to są ná koniec, pociech y błogostawieństw Boskich potoki, ktore BOG w Prześwietnym Korczaku ná Polskę zlewa, gdy go nákształt Apokaliptycznego Morza, przed Biskupią, Herbownego I. O. Xcia KONSEKRATORA BARANKA Stolica, *in conspectu Sedis mare vitreum, simile crystallo* dziś stáwiaz, za światobliwą iego kooperacyą *famae majoris in annem*, łaskawie wynosi. Nie iác iuz tylko, (:lubomci Ia szczegulniey I. O. Pasterzowi y osobliwemu Dobrodzieiowi moiemu obligowany:) Lecz całą Oycyzną w sławionego Imieniem y zasługami, I. O. LUNOSZĘ, ma za co y nie raz ádorować, z rzetelnym wyznaniem: *dignus est Agnus accipere virtutem Et sapientiam Et fortitudinem Et honorem, Et gloriam Et benedictionem.* Ozdobił ten *Lucerna Agnus* czterech powierzonych sobie Dyccezyi, Płockiey, Łuckiey, Chełmińskiej, y Krákovskiej światłem światobliwego życia Kościoły; *sic effulsit ille in Templo Domini.* I táć to była nayprzyzwoitszą dla Niego, w młodym iefzcze wieku godności Biskupiey wyługá, że mu każdy przyznał, kto się Iego życiu przypatrzył: *dignus est Agnus accipere virtutem.* Godzien ten BARANEK świętey tey Godności, dla swoiey światobliwości, *dignus est Agnus accipere virtutem.* Ozdobił ten BARANEK, Senátu Polskiego *subsellia*, szczegulney mądrości záleceniem. I táć to LUNOSZY temu we wszystkich prawie I. WW. ZAŁVSKICH wrodzona *Qualitas*, szczegulniey się w I. O. Xciu Pasterzu Nászym wydała, że się nie tylko to o nim, co o wszystkich z tego Domu może mówić, *dignus est*

Apoc: 4.

Apoc: 5.

Apoc: 21.

Eccel: 50.

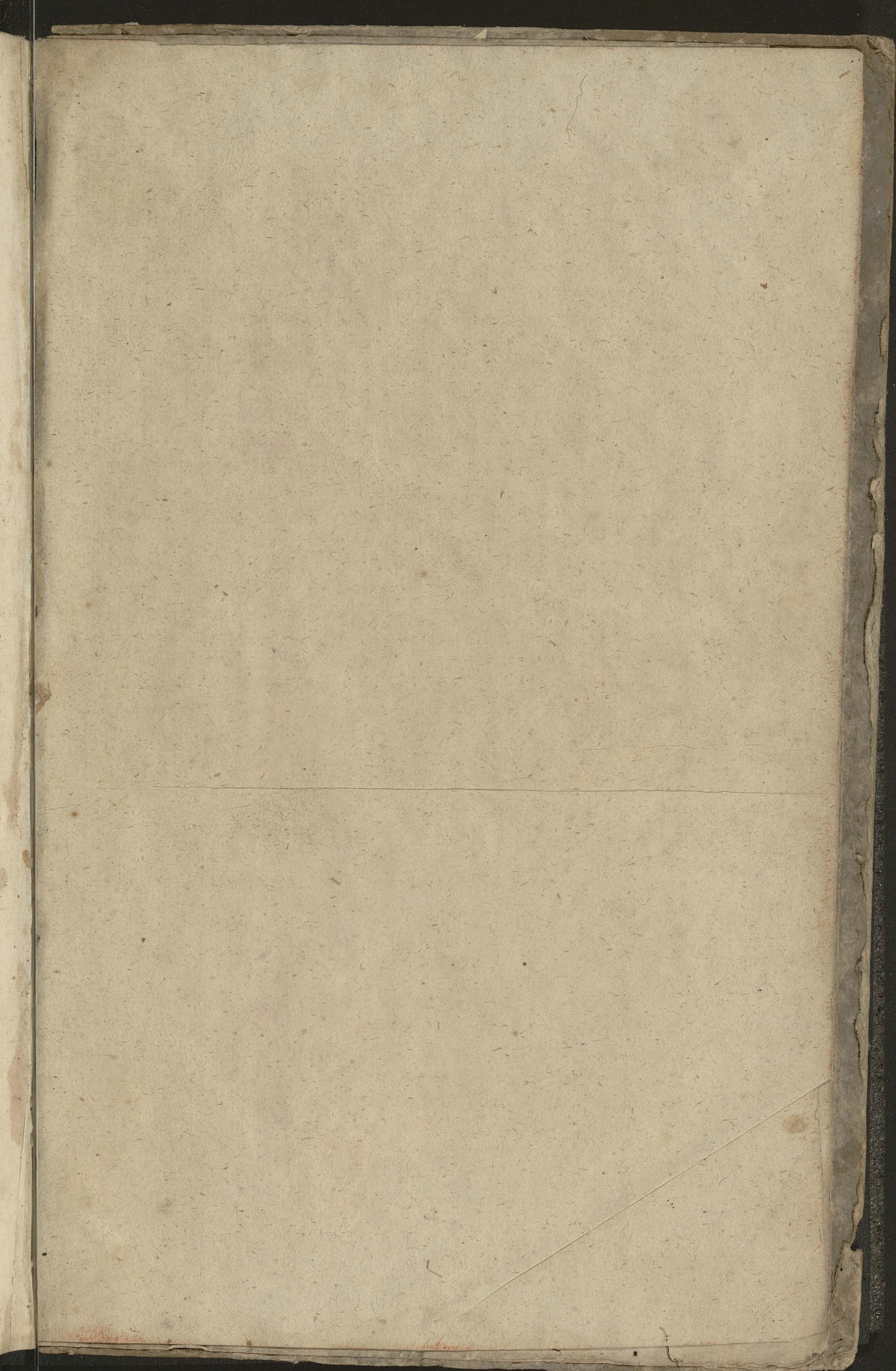
est Agnus accipere sapientiam, że zaśluzyli sobie wszyscy; ná charakter Mądrego Statyfty y Sensata, ále partykularnie Mu to między nappierwzemi záslugami wdzięczná Oyczyzná przyznác powinna, *dignus est Agnus aperire librum & signacula ejus*: że przy swoiey Pieczęci Kánclerkskiej nie Książkę iuz, ále pełná Ksiąg Mądrych Bibliotekę *ad publicam utilitatem* z znaczną munificencyą y magnificencyą w Warszawie otworzył: *Dignus est Agnus aperire librum & signacula ejus*. Ozdobił ná koniec ten BARANEK y Biskupie dostoięństwo, y Senátorską Godność, y *Ministerium* Pieczęci Wielkiej, dzielnością w wyrobieniu y utrzymaniu publicznych intereffow, że nie tylko dla cnoty, nie tylko dla náuki, ále dla osobliwey roztropności *& activitatem*, przyznác mu byli wszyscy powinni, że *dignus est accipere Agnus* nie tylko *virtutem*, nie tylko *sapientiam*, ále y *fortitudinem*, á zá tym y *honorem*, y *gloriam*, y *benedictionem*: Boć ta rekompensa wielkim záslugom y przymiotom przyzwoita. Iednakże te wszystkie *merita* zdały się dnia dzisiejszego odebrać swoje dopelnienie y Koronę: bo to z wszelką rekognicyą powinniśmy temu BARANKOWI przy Konsekracyi I. O. VICEREA nášzego przyznác: *Fecisti nos Deo nostro regnum, & Sacerdotes, & regnabimus super terram*; A zá tym y Imieniem cálego Kościoła S. y Imieniem Oyczyzny, á szczegulniey przytomney tu Gości frekwencyi, zchylam przed nim głowę moję, z wszelką rekognicyą, wdzięcznością y ferdeczną apprekacyą, *sedenti in Throno & Agno benedictio & honor & gloria in secula seculorum*, to iest w iak nájdłuższe lata y wieki, *Amen, Amen*.

Ná koniec; zostaiąc iuz przy porcie Kaznodzieylskiej pracy moiey, tego się spodziewam, tego Ci Iercem uprzejmym I. O. M. X. D. PRYMASIE nášz Polski, zyczę żeby Iakawy Tyber *ad Complementum* tylu Kardynalskiej Godności zadatkow W. X. M. *liberalissime* konferowanych, tak szczęśliwym impetem uniesiony y wygorowany Korzák Twoy *ad EMINENTISSIMI Titulum* wyniosł: A ták ozdobiony, niech w dlu-
Sarbiev: gie á złote czasy płynie,

*Iam fluant passim pretiosa largis
 Sacula rivis.*

Ale że to ieszcze, y ná Oyczyzny uszczęśliwienie, y ná moję zyczliwość máło, poprawiam y konkluduję wraz z Kazaniem *vota* moie, Polskiego Horacyuszá ápprekacyą:

*Sit perennis ille torrens,
 Illa vena jugis auri,
 Eloquentis ille Lingva
 Amnis; irriget Senatum.*
 A M E N.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0025787

